

S e j m
P o l s k i e j R z e c z y p o s p o l i t e j L u d o w e j
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 1 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniach 4 i 5 lipca 1989 r.

Warszawa
1989



Porządek dzienny *)

1 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

w dniach 4 i 5 lipca 1989 r.

1. **Wybór** Marszałka Sejmu.
2. **Wybór** wicemarszałków Sejmu.
3. **Rozpatrzenie** pisma Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustąpienia Rządu.
4. **Wybór** Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu oraz dekretów Rady Państwa (druk nr 1).
5. **Wybór** sekretarzy Sejmu (druk nr 2).
6. **Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej
 - 1) o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (druk nr 4);
 - 2) o dekrete z dnia 12.06.1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993, (Dz. U. nr 36, poz. 198);
o dekrete z dnia 1.07.1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 42, poz. 230) (druk nr 3).
7. **Wybór** Trybunału Stanu (druk nr 6).

O b e c n i posłowie według załączonej do protokołu listy obecności.

*) Przyjęty przez Sejm na 1 posiedzeniu.



(Początek posiedzenia o godz. 12 min. 05)

(Na posiedzeniu przewodniczą Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki oraz Marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz)

(Na salę wchodzi witali burzliwymi oklaskami gen. Wojciech Jaruzelski, Lech Wałęsa i inne osobistości)

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Rada Państwa obdarzyła mnie zaszczytną misją otwarcia pierwszego posiedzenia Sejmu X kadencji. U progu tej kadencji rodzi się następująca refleksja: rozpoczynamy kadencję Sejmu, który może przejść do historii jako Wielki, może ziszczyć oczekiwania naszego społeczeństwa.

Na naszą salę skierowane są oczy 38 milionów Polaków, żyjących w kraju. Żywiej biją serca Polaków na całym świecie. Od Chicago do Kazachstanu. Rozpala się wyobraźnia narodu, który praktycznie przeżył wszystko, którego historycznymi doświadczeniami obdzielić można dzieje wielu narodów.

Wielkie reformowanie naszej gospodarki przyniosło równie dużo nie spełnionych nadziei i oczekiwań, co zwykłych porażek i klęsk. Myślę, że jest nam potrzebna polityka gospodarcza sięgająca do naszych polskich realiów. Musi ona wyrażać się bardziej w śmiałych czynach niż w głoszonych deklaracjach. Mamy przecież gospodarkę o archaicznej strukturze, gospodarkę głęboko niezrównoważoną, gospodarkę państwową i spółdzielczą spętaną okowami biurokracji, narośli obcych naszej kulturze i elementarnym wymogom nowoczesnego funkcjonowania.

Dysponujemy wielkim aparatem wytwórczym, stworzonym w 40-letnim okresie kosztem wyrzeczeń całego narodu. Dysponujemy milionami wykształconych ludzi, żadnych czynów, którym — na Boga — trzeba dać autentyczną okazję.

Opracowujemy dobre plany, ale ich realizacja przebiega bez wyobraźni i determinacji, nierzadko dobór instrumentów jest wadliwy. Są kraje, które wchodziły w ostry kryzys gospodarczy razem z nami, ale z kryzysu tego już dawno wyszły. Oznacza to, że zespoły ludzkie sterujące gospodarką muszą nie tylko chcieć, ale również wiedzieć i umieć. Potrzebni są praktycy z umiejętnością sta-

wiania diagnozy, działający z uporem i konsekwencją.

Zbyt wiele było ambitnych programów. Nazbyt często tworzone je wedle formuły: co robić? Za mało było prób odpowiedzi na pytanie: jak robić? Brakowało zupełnie formuł, czego nie robić, aby spełnić warunek non nocere, po prostu, w czym nie przeszkadzać ludziom, którzy pragną robić coś użytecznego dla siebie i dla innych. I to wydaje się fundamentem działania w gospodarce ludzi wolnych od dogmatów i biurokracji. To prowadzi na myśl działanie rzeźbiarza, którego sztuka polega na usuwaniu zbędnej materii.

Zapewne na tej arenie parlamentarnej przyjdzie nam — posłom — decydować o kształcie naszej przyszłej gospodarki, gospodarki, którą powinniśmy budować, będąc świadomi naszego rodzimego kapitału, jakim obdarzyła nas natura, a więc ziemia, lasy, wody, wszystko to, co na tej ziemi zostało posadowione, a nade wszystko kapitału, jakim są ludzie świadomi tego, czym jest autentyczna wolność i autentyczny dobrobyt, ludzie wykształceni, przywiązani do swego kraju, ludzie o wielkim sercu i oddaniu, czego dowiedli w czasach, gdy walczyli, ginęli i wygrywali.

Jeżeli na tym forum ma czynić się dobro, to nie zapominajmy, że dobro czyni się rozsądkiem i sercem, nie zaś wzajemnymi uprzedzeniami, brakiem tolerancji i pogardą dla poglądów innych.

Narasta od wielu lat w naszej psychice kryzys elementarnych wartości społecznych, elementarnych wartości dyscypliny społecznej, ładu społecznego. Uświadomienie sobie tych spraw stanowi wielkie wyzwanie dla wszystkich Polek i Polaków, zwłaszcza dla tych, którzy zasiadają w tej sali. Jako Polak i katolik kieruję słowa nadziei i oczekiwania pod adresem polskiego patriotyzmu i polskiego katolicyzmu, które w niejednej historycznej próbie świeciły blaskiem heroizmu i oddania.

Teraz, Panie i Panowie, obok heroizmu potrzebna jest wyteżona, codzienna praca, tak jak niegdyś, tak i dziś nikt Polski nie postawi na szlakach rozwoju — możemy to uczynić tylko sami. Znowu nasz los jest w naszych rękach.

Wracając do myśli wstępnej wierzę, że nasz Sejm przejdzie do historii jako Wielki.

Marszałek — Senior

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Sejm Czteroletni i owoc jego pracy — Konstytucja 3 Maja — nie przyniosły nam historycznego sukcesu. Nie wolno nam o tym zapomnieć. Historia magistra vitae est. Dlatego czas dzisiejszy to czas wielkich wołań o heroizm i pragmatyzm, o patriotyzm i mądrość, o mądry podział ról i naszą wspólną rolę w zarządzaniu naszego domu.

Siłą tego Sejmu powinno być jednanie sprzeczności i różnorodności, których wspólnym mianownikiem powinna być wolność i dobrobyt Polaków.

Jak nigdy dotąd w historii spoczywa na naszych barkach odpowiedzialność za dziś i jutro Polski, za nasze miejsce w Europie i na mapie świata, za spełnienie naszych narodowych oczekiwań i pragnień. *(Oklaski)*

Otwieram pierwsze posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji.

(Marszałek-Senior trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

Przystępujemy do złożenia ślubowania poselskiego.

Tekst rotę ślubowania został Obywatelom Posłom doręczony.

W myśl art. 2 ust. 2 regulaminu Sejmu ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu rotę ślubowania kolejno posłowie, powstawszy, wypowiadają słowo „ślubuję”.

Do przeprowadzenia ślubowania powołuję 2 spośród najmłodszych wiekiem posłów, posła Janusza Szymańskiego, który będzie odczytywał nazwiska posłów, natomiast poseł Marek Rusakiewicz będzie stwierdzał ewentualną nieobecność wyczytanych posłów.

Proszę Obywateli Posłów o zajęcie miejsc za stołem prezydyalnym.

Proszę wszystkich obecnych o powstanie z miejsc i wysłuchanie rotę ślubowania.

(Wszyscy wstają)

„Ślubuję uroczyście jako poseł na Sejm rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać porządku prawnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.”

Dziękuję.

Proszę posła Janusza Szymańskiego o kolejne odczytywanie nazwisk obywateli posłów.

(Poseł Janusz Szymański kolejno odczytuje nazwiska posłów)

Ambroziak Jacek: Ślubuję.
Andrzejewski Jacek: Ślubuję.
Arendarski Andrzej: Ślubuję.
Aumiller Andrzej: Ślubuję.
Babiński Stanisław: Ślubuję.
Babul Adam: Ślubuję.

Badach Tadeusz Tomasz: Ślubuję.
Bajolek Andrzej: Ślubuję.
Balazs Artur: Ślubuję.
Balicki Szczepan: Ślubuję.
Balik Zbigniew: Ślubuję.
Bańkowska Anna Danuta: Ślubuję.
Barańczak Jarosław Marian: Ślubuję.
Barański Zdzisław Stanisław: Ślubuję.
Bartnicki Jerzy: Ślubuję.
Bartosik Marek: Ślubuję.
Bartosz Ryszard Władysław: Ślubuję.
Bartoszcze Roman: Ślubuję.
Baścik Edward: Ślubuję.
Bąk Józef: Ślubuję.
Bednarkiewicz Maciej: Ślubuję.
Bentkowski Aleksander: Ślubuję.
Bernacki Ludwik: Ślubuję.
Beszta-Borowski Jan: Ślubuję.
Bibrzycki Stanisław: Ślubuję.
Bielecki Jan Krzysztof: Ślubuję.
Bielecki Krzysztof: Ślubuję.
Bielewicz Alfred: Ślubuję.
Bieliński Stefan: Ślubuję.
Bień Tadeusz: Ślubuję.
Bieńkowska Alicja: Ślubuję.
Biliński Tadeusz Czesław: Ślubuję.
Blida Barbara: Ślubuję.
Błachnio Jan Ryszard: Ślubuję.
Błaszczyk Janusz: Ślubuję.
Błaszczyk Józef: Ślubuję.
Błaszczyk Kazimierz: Ślubuję.
Błoch Andrzej: Ślubuję.
Bobak Zbigniew: Ślubuję.
Bocheń Irmindo: Ślubuję.
Bogusz Józef: Ślubuję.
Bondarewski Andrzej: Ślubuję.
Boral Marek: Ślubuję.
Borawska Marianna: Ślubuję.
Borowski Andrzej: Ślubuję.
Bożek Stanisław: Ślubuję.
Bratkowski Andrzej Wojciech: Ślubuję.
Braun Juliusz Jan: Ślubuję.
Brodecki Adam: Ślubuję.
Brudniak Mieczysław: Ślubuję.
Brzeziński Eugeniusz: Ślubuję.
Brzozowska Anna: Ślubuję.
Brzuzy Ryszard: Ślubuję.
Bugaj Ryszard: Ślubuję.
Bujak Jacek: Ślubuję.
Bukała Aniela: Ślubuję.
Bukowska Anna: Ślubuję.
Burski Andrzej: Ślubuję.
Byliński Janusz Józef: Ślubuję.
Caputa Michał: Ślubuję.
Chaloński Michał Hubert: Ślubuję.
Chmielarski Wiesław Jan: Ślubuję.
Chmielewski Henryk: Ślubuję.
Chojcecki Lucjan: Ślubuję.
Chojnacka Irena: Ślubuję.
Choszczewski Jan Bogdan: Ślubuję.
Chrupek Paweł *(nieobecny)*
Chrzanowski Witold: Ślubuję.
Cieśla Stanisław: Ślubuję.
Cimoszewicz Włodzimierz: Ślubuję.
Czaja Jan: Ślubuję.
Czarnik-Sojka Teresa: Ślubuję.
Czarnobilski Zdzisław: Ślubuję.
Czenczek Maria: Ślubuję.



Czereyski Krzysztof Janusz: Ślubuję.
 Czerniawski Mieczysław: Ślubuję.
 Czerwiński Kazimierz: Ślubuję.
 Czerwiński Leszek: Ślubuję.
 Czerwiński Marian: Ślubuję.
 Czeżyk Ignacy Tadeusz: Ślubuję.
 Czupała-Hołoga Stefania: Ślubuję.
 Czykwin Eugeniusz: Ślubuję.
 Cypionka Sebastian: Ślubuję.
 Czyż Barbara (nieobecna)
 Dalgiewicz Jan: Ślubuję.
 Dankowska Adela: Ślubuję.
 Dąbrowski Stanisław: Ślubuję.
 Derwich Bogdan: Ślubuję.
 Dłużniewski Jerzy: Ślubuję.
 Dmochowska Maria: Ślubuję.
 Dobielińska-Eliszewska Teresa Katarzyna:
 Ślubuję.
 Dobrosz Janusz: Ślubuję.
 Dojka Marian: Ślubuję.
 Domański Zdzisław: Ślubuję.
 Dominiak Wawrzyniec: Ślubuję.
 Dowgiałło Krzysztof: Ślubuję.
 Dowgwiłłowicz Jerzy Wacław: Ślubuję.
 Drela Zbigniew: Ślubuję.
 Duda Stanisław: Ślubuję.
 Dudkiewicz Anna Teresa: Ślubuję.
 Dudziak Jan: Ślubuję.
 Dynier Jerzy Mieczysław: Ślubuję.
 Dynowska Anna: Ślubuję.
 Dyrak Ryszard: Ślubuję.
 Dys-Kulerski Witysław Wiktor: Ślubuję.
 Dziuba Tadeusz Antoni: Ślubuję.
 Dziubek Marek: Ślubuję.
 Ejsmont Krystyna: Ślubuję.
 Fiszbach Tadeusz Rudolf: Ślubuję.
 Furtak Antoni: Ślubuję.
 Gabrielski Stanisław: Ślubuję.
 Gabryszewski Andrzej: Ślubuję.
 Gabrys Herbert: Ślubuję.
 Gajda Jerzy: Ślubuję.
 Gajewicz Józef: Ślubuję.
 Gajewski Ryszard: Ślubuję.
 Gałeczka Stanisław: Ślubuję.
 Gaweł Mieczysław: Ślubuję.
 Gawlik Radosław: Ślubuję.
 Gawski Ziemowit Dionizy: Ślubuję.
 Geremek Bronisław: Ślubuję.
 Gębicki Stefan: Ślubuję.
 Gil Irena Urszula: Ślubuję.
 Gil Jerzy: Ślubuję.
 Gil Mieczysław: Ślubuję.
 Glapiński Andrzej Jerzy: Ślubuję.
 Głuchowski Bohdan: Ślubuję.
 Goczoł Jan: Ślubuję.
 Gołaczyński Jerzy: Ślubuję.
 Gomola Maria: Ślubuję.
 Goździkiewicz Ludomir Karol: Ślubuję.
 Górski Michał: Ślubuję.
 Grabarkiewicz Mirosława Kazimiera: Ślu-
 buję.
 Grabowiecki Adam: Ślubuję.
 Grabowska Danuta: Ślubuję.
 Greń Roman: Ślubuję.
 Grugel Zbigniew: Ślubuję.
 Gryczewski Wojciech Jan: Ślubuję.

Grzebyk Krzysztof: Ślubuję.
 Grzęda Krystyna: Ślubuję.
 Grzyb Andrzej: Ślubuję.
 Grzywacz Waldemar: Ślubuję.
 Guenther Ignacy: Ślubuję.
 Gutowski Józef: Ślubuję.
 Helak Ryszard: Ślubuję.
 Hannelowa Józefa: Ślubuję.
 Hopfer Jerzy: Ślubuję.
 Horoszkiewicz Edward: Ślubuję.
 Iwan Ryszard: Ślubuję.
 Jagiełło Edmund: Ślubuję.
 Janas Zbigniew: Ślubuję.
 Janasek Henryk: Ślubuję.
 Janicki Czesław: Ślubuję.
 Janicki Marian Józef: Ślubuję.
 Janicki Wojciech: Ślubuję.
 Jankowski Ryszard: Ślubuję.
 Janowski Jan: Ślubuję.
 Jarosz Urszula Wanda: Ślubuję.
 Jasiński Stanisław: Ślubuję.
 Jastrzębski Ryszard: Ślubuję.
 Jaworski Kazimierz: Ślubuję.
 Jemioło Tadeusz: Ślubuję.
 Jeż Marian: Ślubuję.
 Józefiak Jerzy Marian: Ślubuję.
 Jungiewicz Józef: Ślubuję.
 Jurek Marek: Ślubuję.
 Jurewicz Aleksander: Ślubuję.
 Jużykiewicz Henryk: Ślubuję.
 Kaczmarek Henryk: Ślubuję.
 Kaczmarek Wiesław: Ślubuję.
 Kamiński Zbigniew Kazimierz: Ślubuję.
 Kapsa Jarosław: Ślubuję.
 Karczewski Zygmunt: Ślubuję.
 Karpacz Jerzy: Ślubuję.
 Kasprzak Bernard: Ślubuję.
 Kasprzyk Jacek: Ślubuję.
 Kastelik Czesław: Ślubuję.
 Kaszubski Tadeusz: Ślubuję.
 Kawalko Zbigniew Michał: Ślubuję.
 Kawecki Czesław: Ślubuję.
 Kempka Dorota: Ślubuję.
 Kern Andrzej Piotr: Ślubuję.
 Kędzierska-Truszczyńska Dobrochna: Ślu-
 buję.
 Kędzierski Marian: Ślubuję.
 Kieć Franciszek: Ślubuję.
 Kiermaszek-Lamla Wiesława: Ślubuję.
 Kijonka Tadeusz: Ślubuję.
 Kisiliczek Jan: Ślubuję.
 Knoppek Jan: Ślubuję.
 Knysok Anna Maria: Ślubuję.
 Kołodziej Ryszard: Ślubuję.
 Kołodziejczyk Piotr: Ślubuję.
 Komar Henryk: Ślubuję.
 Komornicki Krzysztof: Ślubuję.
 Komorowski Waldemar: Ślubuję.
 Kondracki Wiesław: Ślubuję.
 Konopka Andrzej: Ślubuję.
 Kopański Sławomir Marian: Ślubuję.
 Kopczyński Bohdan: Ślubuję.
 Koralewski Jerzy Jan: Ślubuję.
 Kornasiewicz Alicja Józefa: Ślubuję.
 Kosiński Czesław: Ślubuję.
 Kosmański Andrzej: Ślubuję.
 Kosowski Ryszard: Ślubuję.
 Kostrzewa Zbigniew Józef: Ślubuję.



Kościelniak Jan: Ślubuję.
Kowal Marian: Ślubuję.
Kowalczyk Józef: Ślubuję.
Kowalczyk Tadeusz: Ślubuję.
Kowalik Jan: Ślubuję.
Kowalski Wiesław: Ślubuję.
Kozaczko Lech: Ślubuję.
Kozakiewicz Mikołaj: Ślubuję.
Kozłowski Stefan: Ślubuję.
Krajewski Włodzimierz: Ślubuję.
Krasnodębski Karol: Ślubuję.
Krasowski Edmund Marek: Ślubuję.
Kraszewski Ryszard: Ślubuję.
Krauz Stanisława: Ślubuję.
Król Jan: Ślubuję.
Król Marek: Ślubuję.
Krzekotowski Jacek Stanisław: Ślubuję.
Krzyżanowska Olga: Ślubuję.
Krzyżanowski Władysław: Ślubuję.
Kuc Bożenna Marianna: Ślubuję.
Kuligowski Jan: Ślubuję.
Kułaga Zenon: Ślubuję.
Kurek Michał: Ślubuję.
Kuroń Jacek Jan: Ślubuję.
Kurzajewski Czesław Kazimierz: Ślubuję.
Kuś Janina: Ślubuję.
Kwietniewska Anna Jolanta: Ślubuję.
Labuda Barbara: Ślubuję.
Langowska Grażyna Mirosława: Ślubuję.
Lech Lesław: Ślubuję.
Lech Zbigniew Mirosław: Ślubuję.
Lenz Piotr Paweł: Ślubuję.
Leszczyński Wincenty: Ślubuję.
Leśniewski Witold: Ślubuję.
Liszczyńska Teresa: Ślubuję.
Lityński Jan: Ślubuję.
Liwak Władysław: Ślubuję.
Lubieniecki Józef: Ślubuję.
Lubowska Iwona: Ślubuję.
Lysek Norbert: Ślubuję.
Łapicki Andrzej: Ślubuję.
Łączkowski Paweł Julian: Ślubuję.
Łochowski Józef: Ślubuję.
Łopuszański Jan Edward: Ślubuję.
Łuczak Aleksander: Ślubuję.
Łukasiewicz Bogdan: Ślubuję.
Łupina Zygmunt Władysław: Ślubuję.
Mackiewicz Zbigniew Władysław: Ślubuję.
Maćkowiak Janusz: Ślubuję.
Majdański Stanisław Józef: Ślubuję.
Malczewska Teresa: Ślubuję.
Małachowski Aleksander Maria: Ślubuję.
Mańka Tadeusz: Ślubuję.
Marchlik Tadeusz: Ślubuję.
Masarczyk Joachim: Ślubuję.
Matusiak Romualda: Ślubuję.
Matuszczak Adam: Ślubuję.
Mazan Stanisław: Ślubuję.
Mazur Stanisław: *(nieobecny)*
Merkel Jacek: Ślubuję.
Michalak Henryk Stanisław: Ślubuję.
Michnik Adam: Ślubuję.
Mierzwa Zbigniew: Ślubuję.
Miłkowski Andrzej Stanisław: Ślubuję.
Mitura Adam: Ślubuję.
Mleczo Stefan: Ślubuję.

Modrzejewski Jerzy Hubert: Ślubuję.
Modzelewski Kazimierz: Ślubuję.
Mojzesowicz Wojciech: Ślubuję.
Mokry Włodzimierz: Ślubuję.
Müller Edward: Ślubuję.
Myszkiewicz-Niesiołowski Stefan Konstanty *(nieobecny)*
Ney Roman: Ślubuję.
Niegosz Roman: Ślubuję.
Norbert Roman: Ślubuję.
Nowacki Tadeusz: Ślubuję.
Nowak Czesław: Ślubuję.
Nowak Edward: Ślubuję.
Nowakowski Jerzy: Ślubuję.
Nowakowski Mirosław: Ślubuję.
Okrzesik Janusz: Ślubuję.
Oleksy Józef: Ślubuję.
Onyszkiewicz Janusz: Ślubuję.
Orzechowski Marian: Ślubuję.
Orzeł Jerzy: Ślubuję.
Osiatyński Jerzy: Ślubuję.
Osiński Bohdan Wacław: Ślubuję.
Osiński Jerzy Zdzisław: Ślubuję.
Ostapiuk Seweryn: Ślubuję.
Padykuła Stanisław Jan: Ślubuję.
Pałka Bogusław: Ślubuję.
Pańko Walerian: Ślubuję.
Paprzycki Lech Krzysztof: Ślubuję.
Pawlak Waldemar: Ślubuję.
Pidek Ryszard: Ślubuję.
Piechota Jacek: Ślubuję.
Pieniążek Antoni Kazimierz: Ślubuję.
Pietkiewicz Jerzy: Ślubuję.
Pięta Ireneusz: Ślubuję.
Pigoń Zenon: Ślubuję.
Pilarczyk Józef Jerzy: Ślubuję.
Pilarski Bohdan: Ślubuję.
Piszel Andrzej Justyn: Ślubuję.
Pogonowska-Jucha Emilia: Ślubuję.
Pol Marek: Ślubuję.
Polak Wojciech Sylwester: Ślubuję.
Polmański Piotr: Ślubuję.
Pomirski Miron Andrzej: Ślubuję.
Popiela Stanisława: Ślubuję.
Popis Marian: Ślubuję.
Półtorak Maciej Andrzej: Ślubuję.
Proszowska Joanna: Ślubuję.
Putra Krzysztof Jakub: Ślubuję.
Puzewicz Zbigniew: Ślubuję.
Rajtar Jan: Ślubuję.
Robakowski Czesław: Ślubuję.
Rogiński Paweł: Ślubuję.
Rogowski Stanisław: Ślubuję.
Rokita Jan: Ślubuję.
Romańczuk Tomasz *(nieobecny)*
Rosiak Jerzy: Ślubuję.
Rostek Kazimierz: Ślubuję.
Rozwandowicz Jerzy: Ślubuję.
Rożek Janusz Henryk: Ślubuję.
Rudnicki Zbigniew: Ślubuję.
Rusakiewicz Marek: Ślubuję.
Rusecki Jerzy: Ślubuję.
Rusnarczyk Franciszek: Ślubuję.
Rusznica Jan: Ślubuję.
Rutkowski Marek: Ślubuję.
Ryder Stefan: Ślubuję.
Rzepka Edward: Ślubuję.
Rzymelka Jan Antoni: Ślubuję.



Sak Franciszek: Ślubuję.
Sałata Józef: Ślubuję.
Seferowicz Elżbieta Maria: Ślubuję.
Sekula Ireneusz: Ślubuję.
Serafin Władysław: Ślubuję.
Sidor Andrzej: Ślubuję.
Sielicka-Gracka Maria Teresa: Ślubuję.
Siemieniuk Aleksy: Ślubuję.
Sienkiewicz Henryk: Ślubuję.
Sierakowska Izabella: Ślubuję.
Sierzant Tadeusz: Ślubuję.
Sikora Andrzej Jan: Ślubuję.
Skalski Władysław: Ślubuję.
Skowroński Czesław Wacław: Ślubuję.
Skubis Ireneusz: Ślubuję.
Slezak Jerzy Wiktor: Ślubuję.
Smolarek Ryszard: Ślubuję.
Sobierajski Czesław: Ślubuję.
Sobieszczański Stefan Bogusław: Ślubuję.
Sobotka Zbigniew: Ślubuję.
Sokołowska Wanda: Ślubuję.
Solarewicz Wojciech: Ślubuję.
Sołtyk Grażyna: Ślubuję.
Soska Jacek: Ślubuję.
Sroczyński Jan Władysław: Ślubuję.
Staniszewska Grażyna: Ślubuję.
Starczynowski Józef: Ślubuję.
Starownik Marian Roman: Ślubuję.
Stasiak Stanisław: Ślubuję.
Stefaniuk Franciszek: Ślubuję.
Steinhoff Janusz Wojciech: Ślubuję.
Stępniak Maria: Ślubuję.
Stolzman Maria Joanna: Ślubuję.
Strózik Stanisław: Ślubuję.
Suchocka Hanna: Ślubuję.
Suchodolski Bolesław: Ślubuję.
Suchodolski Stanisław: Ślubuję.
Susek Jerzy: Ślubuję.
Susiewicz Halina Elżbieta: Ślubuję.
Sytek Tadeusz: Ślubuję.
Szarmach Henryk: Ślubuję.
Szatybełko Marian: Ślubuję.
Szczygielski Jan: Ślubuję.
Szczygieł Bogdan: Ślubuję.
Szkutnik Bolesław: Ślubuję.
Szlachta Jan: Ślubuję.
Szreder Bogumił: Ślubuję.
Szwed Ryszard: Ślubuję.
Szymański Jacek: Ślubuję.
Szymańska-Kwiatkowska Anna: Ślubuję.
Szymański Janusz: Ślubuję.
Szymański Krzysztof: Ślubuję.
Szymański Leonard Józef Jan: Ślubuję.
Szymborski Janusz: Ślubuję.
Ścieszko Tadeusz: Ślubuję.
Śliwa Lucjan: Ślubuję.
Święcicki Marcin: Ślubuję.
Świtka Jan: Ślubuję.
Tokarz Waldemar: Ślubuję.
Tomkiewicz Stanisław: Ślubuję.
Trelka Tadeusz: Ślubuję.
Trzciniński Janusz: Ślubuję.
Twaróg Bolesław: Ślubuję.
Ujas Eugeniusz: Ślubuję.
Ujazdowski Kazimierz: Ślubuję.
Urbanowicz Anna: Ślubuję.

Urbańska Bożenna: Ślubuję.
Wanot Stefan: Ślubuję.
Warjan Jan Marian: Ślubuję.
Wawrzyniak Alfred: Ślubuję.
Was Bogusław: Ślubuję.
Węglowski Stanisław: Ślubuję.
Węgrzyn Małgorzata: Ślubuję.
Wiatr Sławomir: Ślubuję.
Wiackowski Stanisław: Ślubuję.
Wieczorkiewicz Andrzej: Ślubuję.
Wiertek Włodzimierz: Ślubuję.
Wilczyńska Zofia: Ślubuję.
Wilk Bronisław: Ślubuję.
Witt Zenon: Ślubuję.
Wlekiński Józef: Ślubuję.
Wnuk Jan: Ślubuję.
Woda Wiesław: Ślubuję.
Wojciechowski Ryszard: Ślubuję.
Wojtczak Michał Bernard: Ślubuję.
Wolnik Wilhelm: Ślubuję.
Woźniak Kazimierz: Ślubuję.
Woźniak Teresa: Ślubuję.
Wójcik Józef: Ślubuję.
Wróbel Jan Józef: Ślubuję.
Wujec Henryk: Ślubuję.
Wuttke Jerzy: Ślubuję.
Wybrański Andrzej Wiesław: Ślubuję.
Wyrowiński Jan: Ślubuję.
Zajac Jan: Ślubuję.
Zajackowski Wiesław Marian: Ślubuję.
Zalewska Teresa: Ślubuję.
Zambrzycki Zdzisław: Ślubuję.
Zarzycki Wojciech Szczepny: Ślubuję.
Zawadzki Marian: Ślubuję.
Zawiślak Andrzej Marek: Ślubuję.
Zbylut Michał: Ślubuję.
Zdrada Jerzy: Ślubuję.
Zegar Józef Stanisław: Ślubuję.
Zemke Janusz: Ślubuję.
Zieliński Adam: Ślubuję.
Zieliński Ryszard: Ślubuję.
Zieliński Ryszard Jan: Ślubuję.
Ziomba Bonawentura: Ślubuję.
Zimnicki Adam: Ślubuję.
Zimowski Jerzy: Ślubuję.
Ziółkowska Wiesława: Ślubuję.
Złakowski Zenon: Ślubuję.
Zych Bogumił: Ślubuję.
Zych Józef: Ślubuję.
Zabiński Krzysztof: Ślubuję.
Zabiński Władysław: Ślubuję.
Żelazny Antoni: Ślubuję.
Zenkiewicz Marian: Ślubuję.
Zukowski Jan: Ślubuję.
Zurawiecki Jerzy: Ślubuję.
Zurowski Stanisław: Ślubuję.

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Przepraszam za zakłócenie, ale wydawało mi się, że dwóch kolegów posłów zgłosiło się na wezwanie tego samego nazwiska. Wyjaśnijmy sprawę. Kolega ma odnotowane — Zieliński Adam, a czy był poseł Zimnicki? (Poseł Adam Zimnicki: Zimnicki Adam — to ja).

Marszałek — Senior

Dziękuję bardzo sprawa została wyjaśniona.

Czy wszyscy posłowie złożyli ślubowanie?

Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że wszyscy obecni na posiedzeniu posłowie złożyli ślubowanie.

Obecnie przystępujemy do punktu 1 porządku dziennego: Wybór Marszałka Sejmu.

Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Mam zgłoszenie do głosu posła Aleksandra Bentkowskiego — Przewodniczącego Klubu Poselskiego ZSL. Proszę panie posle.

Posel Aleksander Bentkowski:

Wysoki Sejmie! Klub Poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego proponuje na stanowisko Marszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji obywatela profesora Mikołaja Kozakiewicza.

Kolega Mikołaj Kozakiewicz urodził się 24 grudnia 1923 roku na Wileńszczyźnie. W 1950 r. ukończył Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego. Początkowo pracował jako nauczyciel, a następnie pracownik naukowy i publicysta. W roku 1984 uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Autor ponad 30 książek naukowych i popularno-naukowych wydawanych w kraju i za granicą. Wyróżniony wieloma nagrodami, w tym dwiema Polskiej Akademii Nauk. Od 1970 r. pracownik naukowy Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk. Aktywny członek wielu organizacji naukowo-społecznych w kraju i za granicą.

Do Stronnictwa Ludowego wstąpił w lutym 1947 r., a od 1949 roku jest członkiem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Od X Kongresu ZSL członek Prezydium NK ZSL. Poseł na Sejm IX kadencji. Wybitny działacz ludowy, znany i szanowany nie tylko wśród ludowców, ale także w innych kręgach społeczeństwa, czego dowodem są wyniki ostatnich wyborów.

Wysoka Izbo! W poprzedniej kadencji Sejmu poseł Mikołaj Kozakiewicz był bardzo aktywnym parlamentarzystą, co wyraziło się w wielu ciekawych i odważnych wystąpieniach, w których wskazywał na konieczność przyspieszenia zasadniczych reform ustrojowych, gospodarczych i społecznych.

Zyskał sobie dużą popularność w społeczeństwie również wystąpieniami na plenarnych posiedzeniach okrągłego stołu. Jego postawa, głoszone treści wykazywały nie tylko troskę o rozwój wsi i rolnictwa, ale także poruszały szeroką problematykę naszej państwowości. Akcentował konieczność odzyskania należytego autorytetu i rangi Polski na arenie międzynarodowej. Jest orędownikiem przestrzegania praworządności, ze szczegó-

nym uwzględnieniem podmiotowości obywatelskiej, umacniania rodziny, wychowania i edukacji młodego pokolenia.

W czasie długoletniej działalności społeczno-politycznej dał się poznać jako człowiek rozważny, o dużej wiedzy i wysokiej kulturze osobistej, nie ulegający partykularnym interesom, a mający na uwadze dobro kraju i jego obywateli.

Przedstawiając kandydaturę kolegi Mikołaja Kozakiewicza, ludowcy są przekonani, że wyłaniają ze swego grona człowieka najlepszego, który daje gwarancję godnego reprezentowania Sejmu, jako najwyższej władzy konstytucyjnej w Polsce. Dziękuję.

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Dziękuję.

Czy są dalsze kandydatury? Nie ma.

Stwierdzam, że na stanowisko Marszałka Sejmu została zgłoszona kandydatura posła Mikołaja Kozakiewicza.

Czy w sprawie zgłoszonej kandydatury ktoś z Obywateli Posłów pragnie zabrać głos? Proszę. Prosimy panie posle do mównicy. To jest żelazna reguła, która obowiązuje w parlamencie.

Posel Adam Michnik:

Wysoka Izbo! Chciałem się zwrócić z sugestią, żeby był drugi kandydat, żeby te pierwsze wybory naszego Sejmu były wyborami, a nie jeszcze raz głosowaniem. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Proszę kolegę posła o ustosunkowanie się do tej propozycji. Padł wniosek pod adresem Klubu Poselskiego ZSL.

Posel Aleksander Bentkowski:

Nie. Klub Poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego desygnuje tylko Mikołaja Kozakiewicza na stanowisko Marszałka Sejmu. Nie uzgadnialiśmy żadnej innej kandydatury. Jest to nowa propozycja kol. Michnika.

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Czy w związku z podtrzymaniem stanowiska Klubu Poselskiego ZSL, panowie posłowie chcą zabrać głos? Nie widzę.

Stosownie do art. 16 ust. 2 i art. 79 ust. 1 regulaminu — Sejm wybiera Marszałka Sejmu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

Stwierdzam, że w posiedzeniu bierze udział wymagana regulaminem liczba posłów.

Zarządzam obliczenie głosów.

Głosujemy przez podniesienie ręki, bez użycia urządzenia do obliczania głosów. Proponuję, aby Sejm powierzył obliczanie głosów w poszczególnych sektorach posłom: Barbarze Blidzie, Annie Dynowskiej, Radosławowi Gawlikowi, Ziemowitowi Gawskiemu, Ada-

Marszałek — Senior

mowi Grabowieckiemu, Krzysztofowi Grzebyskowi, Stefanowi Mleczce, Waldemarowi Pawlakowi, Jackowi Piechocie, Maciejowi Półtorakowi, Markowi Rutkowskiemu, Januszowi Szymańskiemu.

Ponadto proponuję, aby Sejm powierzył obliczanie wyników głosowania posłom Romualdowi Matusiak oraz Edwardowi Müllerowi.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę powołanych posłów o zajęcie ustalonych miejsc w sali w celu obliczenia głosów w poszczególnych sektorach. Obliczenia głosów w każdym sektorze dokonuje dwóch posłów.

Proszę Obywateli Posłów o trzymanie podniesionych rąk przy głosowaniu przez czas umożliwiający wyznaczonym posłom obliczenie głosów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z Obywateli Posłów jest za wyborem posła Mikołaja Kozakiewicza na stanowisko Marszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zechce podnieść rękę.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Jeden z kolegów posłów sekretarzy głosował przeciw. Proponuję to odnotować. Mógł być niewidoczny przy obliczaniu głosów. Odnotowuje sektor jego miejsca. Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosowania?

Zwracam się do Kolegów Posłów obliczających głosy — odnoszę wrażenie, że w tym sektorze ostatnie miejsca nie zostały obliczone. Czy jest to tylko złudzenie? Kolega obliczył?

Posel Edward Müller:

Były liczone.

Marszałek-Senior Zbigniew Rudnicki:

Tak? Dziękuję bardzo. Proszę Obywateli Posłów Romualdę Matusiak i Edwarda Müllera o dokonanie obliczenia wyników głosowania i przedstawienie protokołu głosowania.

Obywateli Posłów proszę o pozostanie na sali posiedzeń.

(Posłowie obliczający głosy w poszczególnych sektorach przekazują protokoły obliczeń)

Formułuję prośbę, by sektor 4 jeszcze raz podniósł rękę w przypadku wstrzymania się od głosowania. Powstała po prostu wątpliwość co do tego, czy wszystkie głosy zostały obliczone. Bardzo proszę. Dziękuję.

(Posłowie Romualda Matusiak i Edward Müller przekazują Marszałkowi-Seniorowi protokół głosowania)

Ogłaszam wynik głosowania. W głosowaniu wzięło udział 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218 posłów. Za wyborem głosowało 293 posłów. Przeciw wyborowi 81 posłów, wstrzymało się od głosowania 60 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wybrał posła Mikołaja Kozakiewicza na stanowisko Marszałka Sejmu. *(Długotrwałe oklaski)*

Proszę Obywatela Marszałka Sejmu o objęcie przewodnictwa.

(Marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz, witany oklaskami, podchodzi do stołu przewodniczącego i obejmuje przewodnictwo)

Marszałek:

Wysoki Sejmie! Gdyby jeszcze przed miesiącem ktoś mi powiedział, że z woli większości posłów X kadencji wezmę do ręki łaskę marszałkowską, zareagowałbym zdumieniem i niewiarą. Musiało się zdarzyć w ostatnim okresie coś ważnego, musiały zajść różne (dobre i złe) zmiany w ekonomice i w polityce, zarysować się nowe nadzieje, ale i zagrożenia, dokonać się całkowita zmiana kompozycji Sejmu, a co za tym pójdzie i jego funkcjonowania — aby postawiono moją kandydaturę. Ta wyjątkowość zdarzeń i krytyczny etap rozwoju naszego kraju sprawiły również, iż po raz pierwszy od 40 lat zgodziłem się wziąć ewentualnie na siebie brzemień odpowiedzialności związane z piastowaniem wysokiego urzędu.

Wy, Obywatele Posłowie, wynikiem głosowania zdecydowaliście o tym, że to brzemień rzeczywiście legło na moich ramionach.

Pragnę podziękować tym wszystkim posłom, którzy głosując na mnie wyrazili mi zaufanie i wiarę, że potrafię w sposób sprawny i skuteczny, ale też i uczciwy kierować pracami Sejmu, nie poddając się manipulacjom ani naciskom z żadnej strony. Postaram się nie zawieść ich zaufania. Szanuję również opinię tych posłów, którzy wstrzymali się od głosu, wyrażając tym gestem brak pewności, czy jestem tym najwłaściwszym kandydatem na Marszałka, czy podołam swoim obowiązkom, które w niezwykle skomplikowanej sytuacji kraju na pewno będą trudniejsze od tych, jakie spoczywały na barkach wszystkich moich poprzedników. Takie wątpliwości, które także mnie samemu nie są obce, mogą być rozwiane tylko przez efekty mego działania.

Jedno mogę im przyrzec już dzisiaj, iż dzień, w którym przekonam się, że zadanie to przekracza moje możliwości lub, że historyczna epoka, która mnie tutaj wyniosła, zaczyna mnie przerastać, będzie ostatnim dniem mego urzędowania. Niezwłocznie sam się zwrócę do Wysokiej Izby z propozycją przekazania łaski marszałkowskiej w ręce silniejsze lub bardziej doświadczone. Tak samo postąpię, gdybym w należyтым wypełnianiu swoich obowiązków napotkał wewnętrzne lub zewnętrzne przeszkody, których nie potrafiłbym usunąć.

Marszałek

Obecnie zwracam się do posłów, którzy, głosując przeciwko mnie, dyskwalifikowali mnie jako kandydata na Marszałka Sejmu. Jeśli postąpili tak, gdyż słuchali głosu własnego sumienia, a nie dlatego, iż ulegali czyjemuś podpuszczeniu lub rozkazowi, szanuję ich, gdyż pamięć o nich zaostreży kryteria samooceny własnej działalności jako Marszałka Sejmu, jak również uchroni mnie przed pychą płynącą ze złudnego przekonania, że oto wszyscy mnie popierają i ufają mi jako człowiekowi i politykowi. Pycha zaś i zadufanie w sobie niejednego już działacza państwowego przywiodła do zguby.

Wysoka Izbo! To, że stanąłem w tym miejscu, jest jednak wynikiem nie tylko indywidualnych decyzji posłów, lecz także wynikiem decyzji podjętych przez gremia kierownicze różnych partii, stronnictw i ugrupowań politycznych, reprezentowanych w tym Sejmie, jak też przez koalicyjne i opozycyjne kluby poselskie. Jedne odegrały swą rolę przez wysunięcie mojej kandydatury, inne przez udzielenie jej swego poparcia, jeszcze inne przez niezgłoszenie sprzeciwu i niewysunięcie kontrkandydatury. We wszystkich tych decyzjach, które zapewne podejmowane były dla odmiennych powodów, lecz wszystkie poprzedziły sam akt wyborczy w Sejmie, dostrzegam również bezpośrednio lub pośrednio udzielony mi kredyt zaufania, a tym samym zobowiązanie moralne do takiego wypełniania obowiązków Marszałka Sejmu, które zapewni równe prawa, równą swobodę wyrażania swych opinii, równe szanse głoszenia i bronięcia racji, jednakowe rygory regulaminowe dla wszystkich posłów i klubów czy kół poselskich. Chcę być Marszałkiem całego Sejmu, a nie jakiegokolwiek jego części. Będę tę funkcję pełnił — że użyję sformułowanych słów Żeromskiego: „nie kłaniając się ani mocarzom, ani ideologom, ani instytucjom”.

Obywatele Posłowie! Nie będę krył przed Wami, iż obejmując z Waszej woli to najwyższe w Sejmie stanowisko, prócz przytłoczenia ogromem odpowiedzialności odczuwam również żal, że w Sejmie, który z pewnością będzie Sejmem walki politycznej, o ekonomiczną i polityczną przyszłość kraju, o jego kształt ustrojowy, o wizję przyszłości Polski, nie będę mógł, jak dawniej, stawiać na tej trybunie sejmowej, aby w ramach nieskrępowanej dyskusji poselskiej udzielać poparcia jednemu, a zwalczać inne rozwiązania. Marszałek Sejmu, w moim głębokim przekonaniu, musi być arbitrem, a nie zawodnikiem; ma pilnować, aby walka była fair, zgodna z regułami, ale sam nie powinien walczyć, a w żadnym wypadku nie ma prawa korzystać z przyznanej mu władzy dla forsowania jednych, a blokowania innych rozwiązań. Jest to bowiem kompetencja wyłącznie Sejmu jako całości, jak też występujących w Sejmie przedstawicieli różnych klas społecznych, grup interesów, wreszcie orientacji politycznych. Oczywiście, że w każdej sprawie będę miał

również własne zdanie, nie będzie ono jednak uzasadnieniem dla jakichkolwiek poczynąń Marszałka Sejmu podejmowanych z urzędu.

Obywatele Posłowie! Nie czas dzisiaj na krasomówcze popisy. Sytuacja jest zbyt dramatyczna, żeby czas tracić na długie przemowy; pęknięcia ścian narodowego domu zbyt głębokie, żeby je zaklejać plasterkami patriotycznej, czy historiozoficznej retoryki. Tym niemniej z okazji inauguracji prac Sejmu X kadencji pragnę przypomnieć, co o posłach sobie współczesnego Sejmu pisał przed 430 laty Andrzej Frycz-Modrzewski:

„Ale są tacy, co różniąc się w sprawach nie własnych, ale Rzeczypospolitej tracą jednak i dla siebie wszelką życzliwość. Chociaż nic nam nie powinno być droższe od Rzeczypospolitej (...) to jednak nie jest rzeczą słuszną ani dla samej Rzeczypospolitej pożyteczną, gniewać się, czy nienawidzić tego, kto chciałby, aby nią rządzono według jego zamysłu. Bo po pierwsze, możliwe jest, że kto inaczej niż ty sądzi, sądzi lepiej od ciebie. Następnie choćby się i mylił, to jednak, jeśli ze szczerego serca mówi, co uważa za pożyteczne dla Rzeczypospolitej, błąd jego na przebaczenie raczej zasługuje niż na nienawiść.”

Jakże aktualna to mądrość, zaczerpnięta z dzieła, którego tytuł — „O poprawie Rzeczypospolitej” mógłby być nazwą całej naszej współczesności, a także wyznaczać główną treść zadań Sejmu X kadencji. Jakże aktualna to mądrość w Sejmie, w którym po raz pierwszy od II wojny światowej pojawiła się liczna grupa posłów opozycyjnych. Jest to wyraźny dowód, iż w Polsce trwa i nabiera realnych kształtów proces ewolucyjnego przechodzenia od systemu hegemonistycznego do systemu demokracji parlamentarnej. Musimy dopiero uczyć się życia i współżycia w tym systemie, który dla wszystkich nas jest czymś nowym i nieznanym.

Chciałbym bardzo, aby mądra myśl Frycza-Modrzewskiego wryła się w pamięć obywateli posłów i określała klimat naszej całej działalności parlamentarnej. Aczkolwiek bowiem stopniowe przechodzenie do parlamentarnej demokracji jest celem uzgodnionym i zadeklarowanym przez wszystkie partie i siły polityczne reprezentowane w Sejmie, nie ulega wątpliwości, iż wystąpią różnice w poglądach, co do tempa i sposobów osiągania tego celu. Z góry też można oczekiwać różnic w poglądach na najskuteczniejsze sposoby rozwiązywania dramatycznie nabrzmiałych problemów ekonomicznych i socjalnych. Wreszcie nie trzeba być prorokiem, aby przewidzieć, iż zderzą się na terenie Sejmu różnice interesów poszczególnych grup i klas społecznych, których szczególnymi rzecznikami czują się poszczególne ugrupowania polityczne i zawodowe, reprezentowane w Sejmie. W tych wszystkich sytuacjach kierowanie się mądrą opinią Frycza-Modrzewskiego stanie się warunkiem owocności prac Sejmu i możliwości porozumiewania się rzeczników odmiennych

Marszałek

poglądów, w imię nadrzędnego dobra narodu i państwa.

Obywatele Posłowie! Gdybym miał na zakończenie jak najkrócej określić własną rolę Marszałka Sejmu w tej właśnie dziedzinie wzajemnych stosunków — odwołałbym się znów do słów tego wielkiego humanisty i patrioty, który mówił, że należy „łagodzić spory, umacniać przyjaźnie, zachęcać i uczyć miłości i życzliwości, a odwozić od nieżyczliwości i nienawiści”. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Posel Jan Łopuszański:

Panie Marszałku, chciałbym się do Pana zwrócić w dwóch słowach.

Marszałek:

Proszę bardzo.

Posel Jan Łopuszański:

Jan Łopuszański — poseł z Radomia „Solidarność”.

Panie Marszałku! Chciałbym Panu przede wszystkim bardzo serdecznie pogratulować wyboru i to pomimo tego, że należałem do osób na tej sali, które głosowały przeciwko Panu. Głosowałem przeciwko Panu z potrzeby mojego sumienia, a nie dlatego, że ktoś mi to sugerował i mnie do tego podpuszczał. Mam nadzieję, że Pan będzie Marszałkiem całego Sejmu i żadnym kolegom nie będzie już insynuował, że ktokolwiek z nas działa inaczej niż z przekonania własnego sumienia. Jeszcze raz gratuluje. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Mogę tylko stwierdzić, że nie była moją intencją insynuacja i nie była ona skierowana do żadnego szczególnego odłamu tej Izby.

Musimy przejść teraz do części roboczej naszego posiedzenia Sejmu i pragnę Obywateli Posłów poinformować, że do Sejmu wpłynęły:

1) pismo Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustąpienia Rządu;

2) sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

3) do zatwierdzenia dekrety: z dnia 12 czerwca 1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993 oraz z dnia 1 lipca 1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Proponuję ustalenie dalszego ciągu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia — jak następuje:

2. Wybór wicemarszałków Sejmu.

3. Rozpatrzenie pisma Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustąpienia Rządu.

4. Wybór Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu oraz dekretów Rady Państwa.

5. Wybór sekretarzy Sejmu.

Po tych punktach porządku dziennego proponuję odroczenie obrad do dnia jutrzejszego. W czasie przerwy, jaka wystąpi między dniem dzisiejszym a jutrzejszym, obradowałaby powołana przez nas Komisja Nadzwyczajna i po wznowieniu posiedzenia w dniu jutrzejszym Sejm rozpatrzyłby sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej oraz dokonał wyboru Trybunału Stanu, który zgodnie z ustawowym wymogiem musi być wybrany na pierwszym w kadencji posiedzeniu Sejmu.

Czy w sprawie porządku dziennego i przebiegu pierwszego posiedzenia Sejmu ktoś z Obywateli Posłów pragnie zabrać głos?

Nikt się nie zgłasza.

Uważam, że Sejm przyjął porządek dzienny pierwszego posiedzenia Sejmu.

Przystępujemy do punktu 2 porządku dziennego: Wybór wicemarszałków Sejmu.

Kluby poselskie proponują wybór trzech wicemarszałków Sejmu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Uważam, że Sejm propozycję przyjął.

Wobec tego przystępujemy do zgłaszania kandydatur na wicemarszałków. Jako pierwszego proszę o zabranie głosu obywatela posła Mariana Orzechowskiego.

Posel Marian Orzechowski:

Obywatelu Marszałku! Wysoki Sejmie! Z upoważnienia Klubu Poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnę zarekomendować i przedstawić Wysokiemu Sejmowi posła Tadeusza Fiszbacha — jako kandydata na wicemarszałka Sejmu.

Posel Tadeusz Fiszbach urodził się 4 listopada 1935 r. w Dobraczynie, woj. lwowskie. Jego ojciec był robotnikiem, matka nauczycielką. Od 1945 r. przebywał na Wybrzeżu Gdańskim; żonaty, 2 dzieci — syn i córka. W 1957 r. ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie, studiował ekonomię w Wyższej Szkole Nauk Społecznych, jest absolwentem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. W 1977 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych. Od 1957 r. do 1963 r. pracował zawodowo w przemyśle spożywczym. Jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej od 1958 r., a od 1963 r. jej pracownikiem politycznym. Od stycznia 1971 r. był sekretarzem, a od 1975 r. do stycznia 1982 r. I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Posel Orzechowski

czej w Gdańsku. Na VII i VIII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej został wybrany członkiem Komitetu Centralnego partii. Od grudnia 1980 r. do lipca 1981 r. był zastępcą członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1980 r. należał do negocjatorów porozumień gdańskich — jest ich sygnatariuszem. Od czerwca 1981 r. do listopada 1986 r. był radcą Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Helsinkach. Od roku 1987 do chwili obecnej jest doradcą ministra w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Był posłem na Sejm VII i VIII kadencji. W 1979 r. odznaczony Sztandarem Pracy II kl.

Obywatele Posłowie! Klub Poselski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest przekonany, że doświadczenie życiowe, kwalifikacje moralno-polityczne posła Tadeusza Fiszbacha, jego głębokie zaangażowanie na rzecz reform, dialogu i porozumienia, a także szeroki autorytet, jakim cieszy się nie tylko w naszej partii — w pełni uzasadniają powierzenie mu przez obywateli posłów godności wicemarszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kierując się tym przeświadczeniem, Klub Poselski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rekomenduje posła Tadeusza Fiszbacha na tę odpowiedzialną funkcję.

Marszałek:

Dziękuję posłowi Orzechowskiemu.

Obecnie głos ma poseł Bronisław Geremek.

Posel Bronisław Geremek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego pragnę zgłosić kandydaturę posłanki Olgi Krzyżanowskiej. Jest posłem z Gdańska. Urodziła się w rodzinie, w której za służbę ojczyźnie płacono cenę najwyższą, cenę krwi. Uczyła się stosunku do własnego kraju na przykładzie własnej rodziny i ofiar, jakie rodzina płaciła. Jest lekarzem. Urodziła się w Warszawie. Akademię Medyczną skończyła w Gdańsku; jest specjalistą chorób wewnętrznych i chorób przemysłowych; 23 lata pracowała w przemysłowej służbie zdrowia i nadal pracuje.

Jakie, pozwalam sobie, w imieniu Klubu zgłosić argumenty przedstawienia tej kandydatury?

Pierwszy to ten, że nie była dotąd posłem, że wchodzi w tej chwili razem ze swoim Klubem w życie publiczne i w odpowiedzialność za własne państwo.

Drugi to ten, że jest z Gdańska i że przypomina — i chciałbym, żeby przypominała — w ten sposób także Wysokiej Izbie w momencie podjęcia decyzji, jakie znaczenie miał ruch robotników Wybrzeża w ciągu ostatniego dziesięciolecia, otwierający dla kraju, dla

Polski nową perspektywę — tę, dzięki której polska opozycja jest dziś obecna także w tej sali, także zawdzięczamy powiewowi wolności, który robotnicy gdańscy wywalczyli.

Trzeci argument to ten, że jest lekarzem, jest przedstawicielem zawodu bardzo szczególnego, jednego z tych zawodów, w których poczucie krzywdy, niesprawiedliwości jest najbardziej uzasadnione. Jest przedstawicielem zawodu, który pytanie kieruje do tej Izby, że to trzeba zmienić i że tak dalej być nie może. Myślę, że to na pewno jeden z wielkich argumentów, gdy myślimy o przyszłej pracy parlamentu polskiego. Jest lekarzem, to znaczy człowiekiem powołania, wrażliwym na los ludzki i pełnym poświęceń.

I wreszcie czwarty argument — jest nie tylko posłem z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”, a jest człowiekiem prawnym, odważnym i wiedzącym czego kraj nasz potrzebuje.

Wydaje mi się, że wybór posła Olgi Krzyżanowskiej na wicemarszałka Sejmu będzie wyrazem wejścia polskiej opozycji do parlamentu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi Geremkowi.

Proszę o zabranie głosu posła Andrzeja Bondarewskiego.

Posel Andrzej Bondarewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z upoważnienia Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego chciałbym zarekomendować na funkcję wicemarszałka Sejmu PRL posła Teresę Katarzynę Dobielińską-Eliszewską.

Urodziła się w 1941 roku w Radomsku w rodzinie inteligenckiej, o starych patriotycznych tradycjach. Jest prawniczką powstańca z 1963 roku. Wraz z najbliższą rodziną przeżyła całą gehennę okupacji hitlerowskiej, wysiedlenia z Poznania, aresztowania najbliższych i osadzenia w obozach koncentracyjnych.

Po zakończeniu wojny wróciła do Poznania i tam ukończyła szkołę średnią, podejmując następnie studia na wydziale lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Ukończyła je w 1968 roku. Wraz z mężem, również lekarzem, osiedliła się w Olsztynie. Jest matką dwóch synów.

Teresa Dobielińska-Eliszewska jest znanym specjalistą w dziedzinie chemioterapii onkologicznej. Swoją pracę lekarza wykonuje w szpitalu miejskim w Olsztynie jako ordynator oddziału onkologii. Jednak nie tylko te walory zawodowe zdecydowały o rekomendacji Teresy Dobielińskiej-Eliszewskiej do składu Prezydium Sejmu. Zdecydował o tym również dorobek jej pracy społecznej i politycznej w szeregach naszego Stronnictwa, do którego wstąpiła w 1969 roku w Olsztynie.

W okresie swej działalności tak w Stronnictwie Demokratycznym, jak i w innych or-

Posel Bondarewski

ganizacjach społecznych koleżanka Teresa Dobiełńska-Eliszewska zaprezentowała wysoki poziom patriotyzmu i dojrzałości politycznej. Zdecydowało to o powierzeniu jej funkcji wiceprzewodniczącej Wojewódzkiego Komitetu SD w Olsztynie, a także wysunięcie jej kandydatury do Centralnego Komitetu SD na XIV Kongresie. Przez Centralny Komitet SD została wybrana w skład jego prezydium.

Teresa Dobiełńska-Eliszewska piastowała mandat posła w IX kadencji. Została też wysunięta przez Stronnictwo Demokratyczne jako kandydat na posła X kadencji Sejmu.

Mandat posła w IX kadencji wypełniała z całą sumiennością i oddaniem, co niewątpliwie wpłynęło na jej popularność w kampanii wyborczej do Sejmu X kadencji i wybór w skład polskiego parlamentu.

Klub Poselski SD wyraża głębokie przekonanie, iż poseł Dobiełńska-Eliszewska, o ile zostanie wybrana w skład Prezydium Sejmu, swe obowiązki wykona z właściwą jej sumiennością, w poczuciu obywatelskiej i patriotycznej odpowiedzialności. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi Bondarewskiemu. I zapytuję Wysoką Izbę, czy są jeszcze jakieś inne kandydatury? Nie widzę.

Stwierdzam, że zostały zgłoszone następujące kandydatury na stanowiska wicemarszałków Sejmu:

- Teresy Dobiełńskiej-Eliszewskiej
- Tadeusza Fiszbacha
- Olgi Krzyżanowskiej.

Czy w sprawie zgłoszonych kandydatur ktoś z Obywateli Posłów pragnąłby zabrać głos?

Nikt się nie zgłasza.

Stosownie do art. 16 ust. 2 i art. 79 ust. 1 regulaminu — Sejm wybiera wicemarszałków Sejmu w tym samym trybie co Marszałka Sejmu, to jest bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

Głosować będziemy kolejno zgłoszone kandydatury.

Podobnie jak przy wyborze Marszałka Sejmu zarządzam obliczanie głosów. Głosujemy przez podniesienie ręki, bez korzystania z urządzenia do obliczania głosów.

Proszę powołanych uprzednio posłów, aby po zarządzeniu głosowania dokonali obliczenia głosów w poszczególnych sektorach, tak jak to miało miejsce przy wyborze Marszałka Sejmu.

Proszę także posłów Romualdę Matusiak i Edwarda Müllera o dokonanie obliczenia wyników głosowania.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę, żeby posłowie wyznaczeni do obliczania głosów zajęli ustalone miejsca w sali.

Czy wszystko gotowe, można już poddawać pod głosowanie? Tak.

Kto z Obywateli Posłów jest za wyborem posła Teresy Dobiełńskiej-Eliszewskiej na stanowisko wicemarszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zechce podnieść rękę. Proszę posła Piechotę o dodanie mojego głosu. Dziękuję.

Czy obliczenie głosów zostało już zakończone? Tak.

Wobec tego pytam, kto z Obywateli Posłów jest przeciw? Proszę podnieść rękę i trzymać do czasu zakończenia obliczania.

Kto się wstrzymał od głosowania?

Poczekamy tylko, aż spłyną kartki do obliczenia wyników głosowania. Dziękuję.

Możemy przystąpić do następnej fazy? Posłowie obliczający są na stanowiskach?

Kto z Obywateli Posłów jest za wyborem posła Tadeusza Fiszbacha na stanowisko wicemarszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — proszę podnieść rękę. Proszę dodać mój głos.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Nie pomieszajcie kartek. Czy wszystkie kartki z cząstkowymi wynikami obliczeń już spłynęły? Jeszcze jedna, tak? Wszystkie już macie?

Przechodzimy do trzeciego głosowania.

Czy obliczający głosy są już na stanowiskach?

Kto z Obywateli Posłów jest za wyborem posła Olgi Krzyżanowskiej na stanowisko wicemarszałka Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zechce podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Zdaje się niedużo do liczenia. Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosowania?

Musimy chwilę poczekać na obliczenie wyników. Posłowie są proszeni o pozostanie w sali.

Przepraszam, że to tak długo trwało, ale zabrakło jakiegoś kalkulatora i liczone tradycyjnymi metodami.

Przechodzę do przedstawienia wyników głosowania.

W głosowaniu na stanowisko wicemarszałka Sejmu na posła Teresę Dobiełską-Eliszewską wynik był następujący: w głosowaniu wzięło udział 442 posłów. Wymagana większość bezwzględna wynosiła 222 osoby. Za wyborem głosowało 357 posłów, przeciw wyborowi nikt, wstrzymało się od głosowania 85 osób.

W głosowaniu na posła Tadeusza Fiszbacha na stanowisko wicemarszałka Sejmu głosowanie wypadło, jak następuje:

W głosowaniu wzięło udział 433 posłów. Większość bezwzględna wynosiła 217. Za wyborem głosowało 397 posłów, przeciw wyborowi 2, wstrzymało się od głosowania 34.

I wreszcie w głosowaniu na stanowisko wicemarszałka Sejmu na posła Olę Krzyżanowską wyniki brzmiały jak następuje:

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 446 posłów, większość bezwzględna wynosiła 224; za wyborem głosowało 421 posłów, przeciw wyborowi nikt, wstrzymało się od głosowania 25 posłów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm wybrał na stanowiska wicemarszałków Sejmu posłów: Terezę Dobielińską-Eliszewską, Tadeusza Fiszbacha, Olę Krzyżanowską. *(Oklaski)*

Obywatelo Posłowie! **Przystępujemy do punktu 3 porządku dziennego: Rozpatrzenie pisma Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustąpienia Rządu.**

(Poseł Tadeusz Bień: Obywatelu Marszałku! Ja w sprawie formalnej.)

Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Bień:

Kolego Marszałku! Koleżanki i Koledzy Posłowie! Mam prośbę o wyjaśnienie jednej kwestii formalnej. Otrzymaliśmy dzisiaj zespół dokumentów obowiązujących, dotyczących działalności Sejmu i Senatu. Między innymi znajduje się w nich dokument, który nazywa się „Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. I stwierdzam, że wybory Prezydium są niezgodne, a raczej nie odpowiadają postanowieniu art. 16 tego regulaminu. Natomiast nic nie było mówione, że Sejm dzisiaj dokonał zmiany w tym regulaminie. Stąd moja wątpliwość. Art. 16 stanowi bowiem, że Prezydium Sejmu tworzą Marszałek i 4 wicemarszałków, a zatem wybraliśmy albo niepełne Prezydium świadomie, albo będziemy teraz tworzyli akty prawne pod dokonane wybory. Prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję.

Marszałek:

Czy ktoś chce zabrać głos w związku z poruszoną przez posła Bienia sprawą?

(Poseł Aleksander Bentkowski: Proszę o głos.)

Proszę bardzo.

Poseł Aleksander Bentkowski:

Poseł Bentkowski — Klub Poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Problem ten został poruszony wczoraj na spotkaniu przewodniczących klubów i przewodniczący Klubu posłów niezależnych stwierdził, że byłoby wskazane, ażeby liczba wicemarszałków została zmniejszona do trzech. Stronnictwo Demokratyczne, które teraz podniosło tę kwestię, stanęło na stanowisku, że

jest to propozycja słuszna. Nasz Klub nie miał zdania, musiałem zorientować się po spotkaniu naszego Klubu i dzisiaj mogę stwierdzić, że Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, posłowie tego Klubu również uważają, że trzech wicemarszałków jest to wystarczająca liczba. Jednocześnie posłowie klubów chrześcijańskich byli zdania, ażeby problem ten pozostawić do czasu rozstrzygnięcia sprawy regulaminu, kiedy będziemy dyskutować nad regulaminem Sejmu. Wszyscy przedstawiciele klubów zgodzili się z tą propozycją. Nie jest to sprzeczne z regulaminem, dokonaliśmy wyboru trzech wicemarszałków Sejmu, w przyszłości, jeżeli Sejm zatwierdzi regulamin w takim stanie, jaki jest, wybierzemy czwartego, jeżeli nie — nastąpi zmiana, pozostanie wybranych tylko trzech. Dziękuję.

Marszałek:

Ja od siebie, jeśli można? Chcę odpowiedzieć panu — jeżeli można... Czy pan chce coś dodać?

Poseł Tadeusz Bień:

Nie kwestionuję, proszę państwa, tego trybu wyboru, tylko uważam, że te sprawy nie mogą być rozpatrywane poza gremium sejmowym, jeżeli dotyczą zmiany regulaminu, a jeżeli już tego dotyczą, to najpierw należy Sejm jako gremium powiadomić. Dlatego, że porozumienia przewodniczących klubów poselskich nie są, jak wiem, autorytatywnym dla Sejmu rozstrzygnięciem kwestii regulaminowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Chcę zwrócić uwagę, że przed przystąpieniem do głosowania na wicemarszałków poddałem opinii Sejmu propozycję wyboru tylko trzech wicemarszałków. Nie było żadnego głosu sprzeciwu, wtedy przyjęliśmy zasadę, że będzie trzech wicemarszałków. Wtedy była pora na występowanie przeciw, wysuwanie obiekcji.

Przechodzimy do rozpatrzenia pisma Prezesa Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów — jak mówiłem — przedstawił Sejmowi pismo następującej treści:

„Marszałek Sejmu

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wyrażając poszanowanie prawa Wysokiego Sejmu do odwołania dotychczasowego i powołania nowego Rządu, zgodnie z utrwaloną tradycją parlamentarną — zgłaszam Sejmowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ustąpienie Rady Ministrów.

Mieczysław Rakowski”

Marszałek

Proponuję, aby rozpatrzenie tego pisma, które przyjmujemy oczywiście do wiadomości, odroczyć do czasu wyboru Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zgodnie bowiem z nowelą konstytucyjną wniosek w sprawie powołania Prezesa Rady Ministrów przedstawia Prezydent. Dopiero wtedy, z chwilą wyboru Prezydenta, powstaną konstytucyjne warunki do powołania Rządu.

Czy w tej sprawie ktoś z Obywateli Posłów pragnie zabrać głos?

(Poseł Jacek Kuroń: Chciałbym. Proszę o głos.)

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Kuroń:

Poseł Jacek Kuroń — Warszawa — Żolibórz.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, w związku z wnioskiem pana Marszałka i w związku z pismem Prezesa Rady Ministrów chciałbym złożyć następujące oświadczenie:

Z głębokim niepokojem obserwujemy działalność Rządu Premiera Rakowskiego. Zwłaszcza ostatnio. W okresie kampanii wyborczej hamowano ruch cen i równocześnie dopuszczono do uwielokrotnienia wypuszczania „puszty pieniądza”, co złamało i tak kruchą równowagę rynkową. Było to zapewne spowodowane chęcią zapewnienia koalicji wygrania wyborów.

Następnie przystąpiono do zmasowanych podwyżek cen, nie uzgodnionych ze związkami zawodowymi, nie składających się na żaden szerszy program koniecznego urynkowania gospodarki, pozbawionych jakichkolwiek zabezpieczeń socjalnych. Trzeba podkreślić, że niewprowadzenie w życie indeksacji, uzgodnionej przy okrągłym stole, obciąża Rząd, bo z jego opieszałości ten fakt niewątpliwie wynikał. Taka polityka chaotyczna, wywoływała wyłącznie niepokój społeczny. Być może właśnie ze względu na te niepokoje podjęto ostatnią decyzję zamrożenia cen i płac. Być może, trudno zgadnąć. W każdym bądź razie skutki tych decyzji musiały być jak najgorsze. Zamrożenie płac ugodziło w te grupy pracownicze, jakże liczne w naszym kraju, które nie wyszarpały sobie ostatnio podwyżek. Zamrożenie cen przyniesie nam teraz w najbliższym miesiącu absolutną pustkę w sklepach.

Wszystko to razem nakręca spiralę konfliktów i budzi, musi budzić najgłębszy niepokój, co do polityki Rządu, co do celów, intencji. Wymogi konstytucyjne nie pozwalają na inne rozwiązanie niż wniosek pana Marszałka i dlatego nasz Klub, oczywiście w tych warunkach musi się do niego przyłączyć. Mamy nadzieję, że będzie to okres jak najkrótszy i że Rząd w tej końcówce swojej misji zachowa maksimum odpowiedzialności i rozsądku. (Okłaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś wypowiedzi w sprawie mojego wniosku?

Proszę bardzo.

**Wiceprezes Rady Ministrów
poseł Ireneusz Sekuła:**

Poseł Ireneusz Sekuła — wiceprezes Rady Ministrów.

Obywatelu Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym sprostować niektóre informacje, które zechciał przed chwilą z tej trybuny przedstawić poseł Jacek Kuroń. Chcę przypomnieć, iż po pierwsze tzw. wypływ pieniądza nie jest sterowany w każdym szczególności decyzjami rządowymi, natomiast jest skutkiem decyzji samodzielnych i samofinansujących się przedsiębiorstw. System finansowy jest tak skonstruowany, iż przedsiębiorstwo może dokonywać podwyżek płac, opłacając zwiększony podatek dochodowy. Jeżeli prowadzi politykę płacową zbyt aktywną, dokonując podwyżek ponad swoje możliwości ekonomiczne, konsekwencje tego ujawniają się w momencie opłacania podatku i jeżeli przedsiębiorstwo nie będzie w stanie im sprostać zgodnie z regułami reformy, przejdzie w stan upadłości. To pierwsze wyjaśnienie.

Wyjaśnienie drugie. Pragnę przypomnieć, że w okresie obrad okrągłego stołu strona opozycyjno-solidarnościowa zwróciła się do Rządu, aby do momentu określenia zasad indeksacji nie dokonywać podwyżek cen urzędowych. Było to w marcu 1989 r. To życzenie Rząd przyjął i od tego czasu żadne ceny urzędowe podnoszone nie były.

Chcę także powiedzieć, iż zobowiązania wynikające z okrągłego stołu w sprawie indeksacji Rząd w 100% wypełnił. Mianowicie, przy okrągłym stole umówiliśmy się, iż do 30 czerwca br. powstanie odpowiedni system przepisów, w tym wypadku musi to być przepis rangi ustawy, ponieważ tylko ustawą można nakładać na samodzielne przedsiębiorstwa obowiązki. Taki projekt ustawy został natychmiast po zakończeniu obrad okrągłego stołu przez Rząd przygotowany, a następnie konsultowany był z centralami związkowymi. Proces tych konsultacji trwał bardzo długo, ponieważ pomiędzy stanowiskiem związku „Solidarność” a Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych były głębokie rozbieżności. Te rozbieżności udało się usunąć dopiero na początku czerwca 1989 r. W tej sytuacji, kiedy Sejm IX kadencji zakończył już swoje prace, Rząd skierował do Rady Państwa projekt stosownego dekretu, w którym zasady indeksacji uzgodnione z zainteresowanymi związkami zawodowymi mogły być przyjęte. Rada Państwa rozpatrzyła ten projekt na swoim posiedzeniu i uznając, iż sprawa ma tak daleko idący, tak ważny charakter, postanowiła przekazać ten projekt do decyzji Sejmu X kadencji. Projekt zatem jest

Wicepremier Sekuła

gotowy i w dniu jutrzejszym Prezes Rady Ministrów wniesie go do łaski marszałkowskiej z prośbą o uchwalenie.

Zatem, jeżeli chodzi o indeksację, jej zasady zostały przyjęte i Rząd swoje obowiązki w tej materii wypełnił. W momencie przyjęcia projektu rządowego przez Radę Ministrów — podkreślam — projektu uzgodnionego ze związkami zawodowymi, a więc przesądzenia reguł indeksacyjnych, stworzyło to możliwość dokonania podwyżek niektórych wybranych cen urzędowych. Konkretnie były to ceny 4 artykułów. Artykuł pierwszy, to alkohol. Przypominam, że mocą ustawy sejmowej Rząd jest obowiązany utrzymywać wzrost cen alkoholu w takim samym co najmniej tempie, jak rośnie średnia płaca w gospodarce społecznej. Średnia płaca znacznie wyprzedziła tempo wzrostu cen alkoholu, stąd też Rząd miał obowiązek tę cenę podwyższyć i to w końcu czerwca uczynił.

Drugim takim artykułem, który zwykle jest kojarzony z alkoholem, także jako używka, są papierosy. Znow pozwolę sobie przypomnieć, że wpływy ze sprzedaży tych dwóch artykułów obciążonych wysokim podatkiem obrotowym stanowią jedno z ważnych źródeł dochodów budżetu. Pragnę, korzystając z tej okazji, poinformować obywateli i obywateli posłów, iż mamy w pierwszym półroczu 1989 r. niezwykle złożoną sytuację, jeśli chodzi o dochody budżetu, bowiem wydatki budżetu przebiegają tylko nieco powyżej planu, to „nieco powyżej” związane jest z podniesieniem gwarantowanych cen skupu produktów rolnych od 17 kwietnia, natomiast dochody budżetu przebiegają znacznie poniżej planu. Dlaczego? Ponieważ Trybunał Konstytucyjny uchylił rozporządzenie Rady Ministrów, mocą którego zobowiązania podatkowe opłacane były w pierwszej kolejności decyzjami pobrania z konta bankowego. Uznano, iż tego rodzaju rozwiązanie nie może być regulowane rozporządzeniem Rady Ministrów, powinno być regulowane normą ustawową. Rząd podziela ten pogląd i w związku z tym wniesie do Sejmu odpowiedni projekt ustawy. Ale dopóki to się nie stało, podmioty gospodarcze, zarówno przedsiębiorstwa państwowe, jak i prywatne, spółki, także podmioty gospodarcze będące osobami fizycznymi, np. rolnicy indywidualni, opłacają podatki w niepełnej wysokości, z dużą zwłoką, a często wręcz wcale, traktując je jako zobowiązanie podatkowe pod koniec roku — już kończę, Obywatelu Marszałku. Zmierzam do tego, że bardzo trudna sytuacja związana z dochodami budżetu skłoniła do konieczności podniesienia tych cen, które pozwolą po prostu budżetowi normalnie opłacać swoje wydatki, przede wszystkim w sferze oświaty i służby zdrowia.

I dwie ostatnie ceny, to cena benzyny, która ma charakter ceny umownej i stanowiąca jest przez Centralę Produktów Naftowych na zasadzie ceny równowagi. Mimo du-

żego importu benzyny ta równowaga była zakłócona, ponieważ ta cena była relatywnie niska. I cena cukru, którego wykup trwa; w ciągu I półrocza zakup cukru był znacznie powyżej dostaw z roku 1988 i ta podwyższona cena też tego zjawiska nie zahamowała.

Zamrożenie cen i płac natomiast było spowodowane chęcią zahamowania dwóch destrukcyjnych procesów, a mianowicie: żywiołowego podnoszenia cen umownych, po drugie — żywiołowych roszczeń płacowych, odzwierciedlonych od wszelkich wyników produkcyjnych i normalnej racjonalności. Po trzecie — chodziło o stworzenie warunków w miarę stabilnych dla ukształtowania organów politycznych państwa, kierownictwa Sejmu, powołania Prezydenta, powołania nowego Rządu, a także wspólnego ze związkami zawodowymi i wspólnego z komisjami sejmowymi przygotowania procesu urynkwienia gospodarki żywnościowej oraz podjęcia szeregu innych ważnych decyzji związanych przede wszystkim z programem gospodarczym Rządu oraz programem dostosowawczym Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Decyzje te powinny zapadać w atmosferze możliwie spokojnej i stabilnej, i to kierowało decyzjami Rządu, a zatem proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej informacji jako prostującej niektóre sformułowania, które mój przedmówca poseł Kuroń zechciał przedstawić. Dziękuję bardzo, przepraszam za przedłużenie wystąpienia. (Okłaski)

Marszałek:

Myślę, że przemówienie posła Sekuły wykraczało poza problem, którym się teraz zajmujemy — zajmujemy się czasem i trybem, w jakim mamy rozpatrzyć rezygnację Rządu. Rozumiem, że poseł Sekuła wykorzystał okazję, żeby przedstawić argumenty swojego Rządu, który składa rezygnację, ale prosiłbym, żeby to było krócej, bo po prostu to nas odciąga od tego, co jest naszym zadaniem dzisiaj. Na pewno będziemy mieli wiele debat tutaj i ekonomicznych, i ocen, i Rządu, i Rząd będzie miał okazję tak samo do przedstawienia swojego punktu widzenia.

Czy ktoś z Obywateli Posłów pragnie jeszcze zabrać głos?

(Poseł Bentkowski: Proszę o głos.)

Proszę bardzo.

Poseł Aleksander Bentkowski:

Chciałem uzupełnić wypowiedź pana wicepremiera Sekuły o dwie bardzo istotne podwyżki, które bardzo mocno dotknęły polską wieś, mianowicie podwyżkę cen traktorów o ponad 100% i podwyżkę cen paliwa, zwłaszcza ropy przed sezonem żniwnym. O tym trzeba pamiętać i my bardzo jesteśmy przeciwni również zamrożeniu cen, ale z uwagi na dobro państwa, na dobro Polski, aby nie pozostała bez Rządu w okresie przejściowym, opytujemy za wnioskiem pana Marszałka. (Okłaski)

Marszałek:

Dziękuję. Jeszcze jeden głos w dyskusji?
Proszę bardzo.

Posel Ryszard Bugaj:

Ryszard Bugaj — Obywatelski Klub Parlamentarny.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Stanowisko, jakie zaprezentował w imieniu Rządu pan wicepremier Sekuła, jest, jak sądzę, dla wszystkich z mojego Klubu nie do przyjęcia. Nie sądzę jednak byśmy mogli i powinni dzisiaj debatować w tej sprawie. Chciałbym tylko — zwracając się do Pana Marszałka — poprosić, byśmy w naszym porządku najbliższych prac mogli mieć umieszczony punkt o dymisji Rządu, byśmy mogli rozpatrywać ten punkt w oparciu o merytoryczne sprawozdanie Rządu, i byśmy mieli czas na wyczerpującą merytoryczną dyskusję. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Jest wniosek, żeby dzisiaj rozpatrywać dymisję Rządu. Podałem powody, dla których — względy konstytucyjne — proponujemy odłożenie tego. Na pewno chodzi o odłożenie sprawy na kilka dni. Przemówienie posła Kuronia wyraźnie też mówiło, że przy całym krytycznym nastawieniu do działalności Rządu, do jej efektów, zwłaszcza w ostatnim okresie, przyjmuje on propozycję — w tej chwili właściwie moją propozycję, bo Prezydium Sejmu dopiero dzisiaj się konstituuje — żeby odroczyć to do czasu, kiedy rzeczywiście będzie można oczekiwać, że natychmiast po naszym przyjęciu decyzji o dymisji Rządu, będzie istniała możliwość wyznaczenia przez Prezydenta, desygnowania przez Prezydenta nowego Premiera. Więc nie wiem, czy chcecie Państwo, żeby wniosek posła, który został — przepraszam, nazwiska nie pamiętam — przed chwilą zgłoszony poddawać pod głosowanie (*Ogólna dyskusja na sali obrad*). Niestety, jest taki szum, że ja nie wiem co wszyscy mówią na raz. Czy przyjąć tylko jako propozycję Marszałka?

(*Posel Ryszard Brzuz: Proszę o głos.*)

Proszę bardzo.

Posel Ryszard Brzuz:

Ryszard Brzuz — poseł z woj. piotrkowskiego.

Obywatelu Marszałku! Obawiam się, że Pan po prostu nie zrozumiał wniosku pana Ryszarda Bugaja, ponieważ jemu nie chodziło o to, żeby poddać pod głosowanie, czy dzisiaj Rząd ma ustąpić, czy nie. Chodziło mu tylko o to, żeby Rząd — przed zapadnięciem decyzji, którą my mamy podjąć, czy on ma

ustąpić, czy nie — przedstawił obywatelom posłom konkretne szczegółowe sprawozdanie ze swej działalności. Nie trzeba tego poddawać pod głosowanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czyli mogę wnosić, że nie ma sprzeciwów przeciwko decyzji o odroczeniu rozpatrzenia pisma Premiera w sprawie dymisji Rządu do chwili, kiedy powstaną konstytucyjne warunki do powołania nowego Rządu.

Jeżeli sprzeciwu nie usłyszę, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Uważam propozycję za przyjętą.

Przystępujemy do punktu 4 porządku dziennego: Wybór Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu oraz dekretów Rady Państwa (druk nr 1)

Ponieważ ze względów technicznych w formie pisemnej lista proponowanych i uzgodnionych przez kluby poselskie członków Komisji Nadzwyczajnej dotarła tylko do przewodniczących klubów, a nie zdążono tego powielić dla wszystkich, będę musiał ją odczytać; otrzymacie oczywiście Państwo listę, jak tylko powielanie zostanie zakończone.

„Wniosek klubów poselskich w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu oraz dekretów Rady Państwa.

Kluby poselskie proponują powołanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej oraz dekretów Rady Państwa w następującym składzie (pozwolicie Państwo, że będę czytał skróty poszczególnych partii i ugrupowań):

Maciej Bednarkiewicz — OKP,
Tadeusz Biliński — PZPR,
Jan Błachnio — UChS,
Stefania Czupełna-Hoła — PZKS,
Krzysztof Dowgiałło — OKP,
Jerzy Gołaczyński — PZPR,
Danuta Grabowska — PZPR,
Wojciech Gryczewski — ZSL,
Wojciech Janicki — „Pax”,
Tadeusz Kowalczyk — OKP,
Władysław Liwak — OKP,
Józef Lubieniecki — OKP,
Paweł Łączkowski — OKP,
Andrzej Miłkowski — OKP,
Walerian Pańko — OKP,
Lech Paprzycki — ZSL,
Emilia Pogonowska-Jucha — ZSL,
Jacek Piechota — PZPR,
Zbigniew Puzewicz — PZPR,
Jerzy Rusecki — SD,
Jan Sroczyński — PZPR,
Janusz Steinhoff — OKP,



Marszałek

Hanna Suchocka — OKP,
Anna Szymańska-Kwiatkowska — PZPR,
Jan Świtka — SD,
Janusz Trzcinski — PZPR,
Adam Zieliński — PZPR,
Jerzy Zimowski — OKP,
Józef Zych — ZSL."

Czy są jakieś uwagi w sprawie proponowanego składu Komisji Nadzwyczajnej?

Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania, ale tym razem przy pomocy urządzenia do obliczania głosów — przycisków, które macie Obywatele Posłowie przed sobą. Podkreślam, że głosujemy, przyciskając krótko przycisk i podnosząc rękę. Zgodnie z regulaminem głosowanie jest bowiem jawne, ale przycisk ułatwia nam liczenie głosów.

Kto z Obywateli Posłów jest za wyborem Komisji Nadzwyczajnej w proponowanym składzie — zechce podnieść rękę?

Dziękuję.

Kto jest przeciw? Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosowania? Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm dokonał wyboru Komisji Nadzwyczajnej 388 głosami za, 1 — przeciw, 5 — wstrzymującymi się.

Przystępujemy do punktu 5 porządku dziennego: Wybór sekretarzy Sejmu (druk nr 2).

I tę listę muszę niestety odczytać, bo nie dotarła do Obywateli Posłów.

Kluby poselskie proponują powołanie następujących posłów na sekretarzy Sejmu:

Barbara Blida — PZPR,
Anna Dynowska — SD,
Radosław Gawlik — OKP,
Ziemowit Dionizy Gawski — „Pax”,
Adam Grabowiecki — ZSL,
Krzysztof Grzebyk — PZPR,
Romualda Matusiak — PZPR,
Stefan Mleczko — PZPR,
Edward Müller — OKP,
Waldemar Pawlak — ZSL,
Jacek Piechota — PZPR,
Maciej Półtorak — OKP,
Marek Rusakiewicz — OKP,
Marek Rutkowski — OKP.

Czy są inne kandydatury na sekretarzy?

Nie widzę.

Kto z Obywateli Posłów jest za przedłożonym wnioskiem i listą sekretarzy — zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję.

Kto jest przeciw? Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosowania? Dziękuję.

Stwierdzam, że wybór sekretarzy Sejmu został dokonany większością — 389 głosów, przeciwko 2 przeciw i 17 wstrzymujących się.

Obywatele Posłowie! Porządek dzienny przewidziany na dzień dzisiejszy został wyczerpany.

W dniu dzisiejszym bezpośrednio po zakończeniu obrad, zbierze się nowo wybrana Komisja Nadzwyczajna — w sali nr 101.

Na tym kończymy dzisiejsze obrady.

Zarządzam przerwę w obradach do dnia jutrzejszego do godz. 15.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 15 min. 05)



(Wznowienie posiedzenia o godz. 15 min. 40)

(Na posiedzeniu przewodniczy Marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz)

Marszałek:

Wysoki Sejmie! Wznawiam posiedzenie — drugą część pierwszego posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na sekretarzy posiedzenia powołuję posłów Adama Grabowieckiego i Romualdę Matusiak, których proszę o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Adam Grabowiecki.

Do ślubowania poselskiego zgłosił się poseł Stefan Myszkiewicz-Niesiołowski, który nie złożył ślubowania w toku pierwszej części obecnego posiedzenia Sejmu.

Proszę Obywatela Posła o zbliżenie się do Prezydium w celu złożenia ślubowania.

Proszę wszystkich obecnych o powstanie z miejsc.

(Wszyscy wstają)

„Ślubuję uroczyście jako poseł na Sejm rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać porządku prawnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Posel Stefan Myszkiewicz-Niesiołowski:

Ślubuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poseł Stefan Myszkiewicz-Niesiołowski złożył ślubowanie poselskie.

Informuję Obywateli Posłów, że do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o podwyższeniu w 1989 r. wynagrodzeń za pracę w związku ze zmianami cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych (druk nr 5), który został Obywatelom Posłom doręczony.

Prezydium Sejmu skieruje powyższy projekt do pierwszego czytania na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu.

Przypominam, że zgodnie z przyjętym porządkiem dziennym w dniu dzisiejszym do rozpatrzenia mamy dwa zagadnienia: Sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej oraz wybór Trybunału Stanu.

Przystępujemy do punktu 6 porządku dziennego: Sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej:

1) o sprawozdaniu Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (druk nr 4);

2) o dekrete z dnia 12.VI.1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993 (Dz. U. nr 36, poz. 198),

oraz o dekrete z dnia 1.VII.1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 42, poz. 230) (druk nr 3).

Głos ma sprawozdawca poseł Janusz Trzcński.

Posel Janusz Trzcński:

Obywatelu Marszałku! Wysoka Izbo! Zostałem wyznaczony do przedstawienia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu oraz dekretów Rady Państwa.

Powołana przez Sejm na wczorajszym posiedzeniu Komisja Nadzwyczajna, której zadania zostały sformułowane w nazwie komisji, rozpatrywała dwie istotne dla funkcjonowania Sejmu kwestie.

W punkcie pierwszym obrad Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu. W wyniku zapoznania się ze sprawozdaniem Państwowej Komisji Wyborczej — doręczonym obywatelom posłom w dniu wczorajszym — i przeprowadzonej dyskusji nad nim w obecności przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej pana prof. Alfonsa Kłafkowskiego, Komisja przedstawia Wysokiemu Sejmowi projekt uchwały, zawierający w swej treści wniosek o stwierdzenie ważności wyborów posłów dokonanych w dniu 4 i 18 czerwca br.

Wysoka Izbo! W głosowaniu w dniach 4 i 18 czerwca 1989 r. wyborcy dokonali sto-

Posel Trzciński

sownie do postanowień Konstytucji wyboru 460 posłów, w tym 458 w okręgach wyborczych i dwóch z listy krajowej. Nie jest zadaniem naszej Komisji powtarzanie ogłoszonych wyników wyborów przeprowadzonych 4 i 18 czerwca br., ani podawanie danych dotyczących liczby uprawnionych do głosowania, biorących udział w głosowaniu itp. Uczyniła to Państwowa Komisja Wyborcza w swoim sprawozdaniu.

Proszę jednak pozwolić, że przy tej okazji podam niektóre dane statystyczne odnoszące się do posłów na Sejm X kadencji. Wśród 460 posłów mamy w Sejmie 62 kobiety i 398 mężczyzn. Poszczególne kluby zrzeszają: PZPR — 173 posłów, Obywatelski Klub Parlamentarny — 161 posłów, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — 76, Stronnictwo Demokratyczne — 27, „Pax” — 10, Unia Chrześcijańsko-Społeczna — 8 i Polski Związek Katolicko-Społeczny — 5.

Co się tyczy stażu pracy w Sejmie to spośród 460 posłów — 422 po raz pierwszy zasiada w Sejmie. Myślę, że obywateli posłów zainteresują także niektóre dane dotyczące wykonywanych zawodów. Inżynierów i techników zasiada 77, specjalistów rolnictwa i leśnictwa — 37, pracowników naukowych — 41, lekarzy — 25, pracowników rolniczych spółdzielni produkcyjnych i PGR — 9, twórców, pracowników kultury — 8, nauczycieli — 36, dziennikarzy i publicystów — 21, prawników — 27, oficerów, żołnierzy w służbie czynnej — 4, pracowników organizacji politycznych i społecznych — 34, pracowników administracji — 36, ekonomistów, planistów, księgowych — 18. 72 posłów podało w rubryce inny zawód, niż te, które tutaj wymienilem.

I wreszcie dane dotyczące wykształcenia posłów. 9 nie podało wykształcenia; wykształceniem wyższym legitymuje się aż 372 posłów, niepełne wyższe ma 15 posłów, średnie zawodowe — 42, średnie ogólnokształcące — 7, niepełne średnie — 4, zasadnicze zawodowe — 9, podstawowe — 2.

W trakcie dyskusji na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej nawiązano do oświadczenia grupy członków Państwowej Komisji Wyborczej, oświadczenia złożonego w związku z wydanym przez Radę Państwa dekretem o zmianie Ordynacji wyborczej. Oświadczenie wcześniej opublikowane w prasie postanowiono udostępnić posłom-członkom komisji.

Przedstawione tu sprawozdanie Komisji w części dotyczącej rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej nie byłoby pełne, gdyby nie złożyć wyrazów uznania i podziękowania tym wszystkim, którzy wzięli udział w organizacji i przeprowadzeniu wyborów, a w szczególności członkom komisji wyborczych wszystkich szczebli.

W drugim punkcie obrad Komisja rozpatrywała skierowane do niej do zaopiniowania dwa dekrety Rady Państwa, a mianowicie:

— dekret z dnia 12 czerwca 1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993 oraz

— dekret z dnia 1 lipca 1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ten drugi dekret dotyczył zmiany tekstu ślubowania poselskiego.

Po wysłuchaniu przez Komisję przedstawionych przez członka Rady Państwa pana prof. Kazimierza Secomskiego racji, mających przemawiać na rzecz uchwalenia przedstawionych dekretów, członkowie Komisji w dyskusji wyrazili swoją opinię w powyższej kwestii. W toku dyskusji posłowie zwracali uwagę na zagadnienie celowości wydania przez Radę Państwa przedkładanych dzisiaj Sejmowi do zatwierdzenia dekretów, jak i na ich konstytucyjność.

Z przebiegu dyskusji wynika, że nie wszyscy posłowie — członkowie Komisji skłonni są uznać przedstawione przez członka Rady Państwa racje na rzecz uchwalenia dekretów przez Sejm za w pełni wystarczające i przekonywujące. Wątpliwościom tym Komisja dała wyraz w preambule do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia dekretów (druk nr 3).

W wyniku dyskusji, powiem, że długotrwałej i burzliwej, Komisja, uwzględniając wszystkie okoliczności, które w danej chwili powinny być wzięte pod uwagę przy podjęciu ostatecznej decyzji w sprawie zatwierdzenia przez Wysoką Izbę przedstawionych jej dekretów, sformułowała projekt uchwały zawierający w swojej treści wniosek o zatwierdzenie dekretów.

Wysoka Izbo! Kończąc to sprawozdanie, zwracam się do Wysokiego Sejmu w imieniu Komisji Nadzwyczajnej z wnioskiem o przyjęcie dwóch uchwał:

— po pierwsze — uchwały w sprawie zatwierdzenia dekretów Rady Państwa — druk nr 3 doręczony obywatelom posłom i po drugie — w sprawie stwierdzenia ważności wyborów posłów — druk nr 4, również doręczony obywatelom posłom. Dziękuję za uwagę.

Marszałek:

Dziękuję obywatelowi posłowi.

Czy ktoś z Obywateli Posłów pragnie zabrać głos w powyższych sprawach?

(Poseł Jacek Szymanderski: Proszę o głos.)
Proszę bardzo.

Posel Jacek Szymanderski:

Jacek Szymanderski wybrany w Białej Podlaskiej.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wielu posłów z ramienia „Solidarności” wzywało wyborców do skreślenia w pierwszej turze wyborów wszystkich kandydatów koalicji,

Posel Szymanderski

łącznie z listą krajową. Wyborcy posłuchali tego wezwania, ogromna większość kandydatów koalicyjnych łącznie z większością listy krajowej nie przeszła w pierwszej turze. Wezwania do kreślenia wszystkich nie były naruszeniem ustaleń okrągłego stołu, bowiem były zgodne z wynegocjowaną przy okrągłym stole Ordynacją wyborczą.

Rozumiem, że wyborcy, skreślając w pierwszej turze kandydatów koalicyjnych, nie chcieli podważyć porozumienia okrągłego stołu. Chcieli oni zademonstrować, że aspiracji narodu do wolności nie zaspokaja 35-procentowa demokracja. Tak należy rozumieć suwerennie wyrażoną wolę narodu i należy ją uszanować. Przez całe cztery lata pracy ustawodawczej powinniśmy o tym pamiętać. Powinniśmy pamiętać, że musimy doprowadzić do pełnej demokracji. Taka jest wykładnia faktu wykreślenia kandydatów koalicyjnych w pierwszej turze.

Po tym wyjaśnieniu uważam, że ze względu na układ sił politycznych w kraju, należy przyjąć projekt uchwały sformułowany przez Komisję Nadzwyczajną. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję obywatelowi posłowi.

Czy ktoś jeszcze zapisuje się do głosu?

Nie widzę.

Obywatele Posłowie! Zanim przystąpimy do głosowania, przypominam, że głosujemy przyciskając przez krótki czas przycisk oraz podnosząc rękę. Zgodnie z regulaminem Sejmu głosowanie jest jawne. Głosujemy przez podniesienie ręki, a przycisk służy do liczenia głosów.

W pierwszej kolejności proponuję głosowanie nad projektami uchwał dotyczących zatwierdzenia dekretów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z Obywateli Posłów jest za zatwierdzeniem dekretu z dnia 12 czerwca 1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993 oraz dekretu z dnia 1 lipca 1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zechce podnieść rękę.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Stwierdzam, że Sejm zatwierdził dekret z dnia 12 czerwca 1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989—1993 oraz dekret z dnia 1 lipca 1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały dotyczącej wyborów do Sejmu zawartych w druku sejmowym nr 3 doręczonym Obywatelom Posłom.

Kto z Obywateli Posłów jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie stwierdzenia ważności wyboru posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zechce podnieść rękę.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę, a wej. Wyniki głosowania macie Obywatele Posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wyniki głosowania macie obywatele posłowie na tablicy.

Obecnie chciałbym zarządzić 20-minutową przerwę ze względu na to, że pewne dokumenty do następnego punktu obrad jeszcze nie są gotowe. Chcę powiedzieć, że mamy dość wyraźne trudności w rozruchu Sejmu, tak jak są podobne trudności rozruchu fabryki. Do ostatniej chwili są propozycje i dokonuje się zmian w dokumentach, które mają być podstawą naszych decyzji i dlatego musimy ze względów technicznych zarządzić tą przerwę.

Posel Tadeusz Kijonka:

Jeśli można panie Marszałku, dwa słowa.

Marszałek:

Teraz? Ogłosiłem przerwę, ale proszę bardzo.

Posel Tadeusz Kijonka:

Obywatelu Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie chciałem wypowiedzieć się w stosunku do oświadczenia, które padło przed głosowaniem, ponieważ nie chciałem, aby nastąpiło jakieś zakłócenie atmosfery przed dokonaniem aktu głosowania. Natomiast myślę, że by pewne określenie, określenie publicystyczne — mimo wszystko nie zostało przyjęte przez prasę jako uznanie, że w Sejmie mamy do czynienia tylko z około 35-procentową demokracją. Myślę, że jako posłowie zgrupowani w tej sali jesteśmy wszyscy równoprawni i tak powinniśmy się czuć. Jesteśmy w pełni praw, jesteśmy wszyscy równouprawnieni i to równouprawnienie nie może być podważane także w tym miejscu. Świadczy to także o wiarygodności mandatu poselskiego.

Chciałem w tej sprawie wypowiedzieć się osobiście, ale myślę, że nie jest to tylko moje odczucie, że tego typu określenie jest zasadne również dla innych kolegów posłów przede wszystkim w rozumieniu naszego wzajemne-

Posel Kijonka

go, pełnego zaufania, dobrej woli, a także kierując się również sumieniem każdego z nas. (Oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min. 05 do godz. 17 min. 25)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Bardzo przepraszam Obywateli Posłów za przedłużoną przerwę, ale jak mówiłem, są trudności, trzeba było uzgodnić międzypartyjnie propozycje składu Trybunału Stanu, które w formie uzgodnionej teraz dopiero mogę przedstawić.

Ale przedtem chciałem udzielić głosu pani wicemarszałkowi, przepraszam, ale nazwisko zapomniałem, może Pani się przedstawi. Bardzo Panią przepraszam, jeszcze nie nauczyłem się nawet nazwisk wicemarszałków.

Wicemarszałek Olga Krzyżanowska:

Olga Krzyżanowska — poseł ziemi gdańskiej. Proszę Państwa! W imieniu swoim i moich dwóch współtowarzyszy, pana Fiszbacha i pani Dobielińskiej-Eliszewskiej chciałem Państwu złożyć serdeczne podziękowanie za wybór nas trojga na wicemarszałków Sejmu, którego to wyboru dokonaliście Państwo wczoraj.

Chcemy podziękować Państwu za zaufanie, którym nas obdarzyliście i mamy nadzieję, że go nie zawiedziemy, chociaż zdajemy sobie sprawę, że nasza rola będzie trudna. Jest to trudny parlament, po raz pierwszy od tylu lat, od wojny zasiada tu opozycja, a poza tym tym bardziej trudny, że sytuacja kraju jest trudna.

Mamy nadzieję, że sprostamy temu zadaniu. Uważamy, że naszą rolą będzie doprowadzić do tego, żebyśmy w sposób uczciwy, rzeczowy i parlamentarny mogli dochodzić do swoich, do wspólnych wniosków, bo nasz punkt widzenia czy nasze racje w tej sali na pewno będą różne.

Swoją rolę widzimy w pomocy dla Państwa, o ile tak można powiedzieć tak wysokiemu gremium pomocy technicznej; żebyśmy jako osoby, które będą Państwu pomagały w prowadzeniu tych obrad — nie zajmowali żadnego stanowiska, a właśnie spełniali swoją rolę, tak jak powiedziałam — rzeczowo, uczciwie i parlamentarnie.

Natomiast chciałem już prywatnie od siebie, już nie od wszystkich, podziękować z tego miejsca naszym wyborcom, naszym wyborcom z ramienia „Solidarności”, dzięki którym zasiadamy na tej sali. Tylko ich poparcie, tylko ich gorące, mocne poparcie pozwoliło nam jako opozycji po raz pierwszy na tej sali zasiąść. Mamy nadzieję, że nie zawiedziemy zaufania naszych wyborców, że

utrzymamy kontakt z nimi, że będziemy jawnie pokazywać im to, o czym tu mówimy, i że tak jak obiecywaliśmy na zebraniach wyborczych, potrafimy się z nimi spotykać z podniesionym czołem i w czasie naszej kadencji, chociaż wiemy, że, jak już powiedziałam, nie będzie to łatwe dla każdego z nas i dla każdego, myślę, z Państwa.

I ostatnia rzecz, o jakiej chciałem powiedzieć, może zupełnie osobistą: pan poseł Gremek, który wczoraj mnie przedstawiał Państwu z ramienia Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, powiedział — był to jeden ze sposobów rekomendacji — że pochodzę z rodziny, która ma duże tradycje niepodległościowe. Myślę, że o wielu z nas, bo tak się nasza polska historia układała, można to powiedzieć. Chciałem powiedzieć już na zakończenie, że te tradycje są o tyle gorzkie, że ojciec mój, żołnierz Armii Krajowej, zginął w więzieniu mokotowskim w Warszawie w 1951 r. Moim gorącym pragnieniem, a myślę, że nas wszystkich tutaj jest, żebyśmy naszych racji politycznych w przyszłości już nigdy nie rozwiązywali przez więzienia, żeby to były racje rozwiązywane w tej sali, w sposób, tak jak powiedziałam, godny, dla dobra naszej ojczyzny. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję pani Marszałek.

Przystępujemy do punktu 7 porządku dziennego: Wybór Trybunału Stanu (druk nr 6).

Obywatele Posłowie! Kluby Poselskie przedstawiają Wysokiemu Sejmowi następujące kandydatury do składu Trybunału Stanu, a tym samym, ponieważ będą to kandydatury częściowo zmienione, anuluje się druk sejmowy nr 6, bo to co teraz przedstawię jest właśnie wynikiem tej długiej przerwy, której ofiarą byliście Obywatele Posłowie.

Pragnę przypomnieć, że Trybunał Stanu wybierany jest przez Sejm spoza grona posłów na pierwszym posiedzeniu Sejmu na okres jego kadencji. Zgodnie z Konstytucją, przewodniczącym Trybunału Stanu jest z urzędu I Prezes Sądu Najwyższego. Sejm dokonuje natomiast wyboru zastępcy przewodniczącego, 22 członków oraz 5 zastępców członków.

Odczytuję obecnie listę kandydatów:

zastępca przewodniczącego Jan Olszewski — ur. 20 sierpnia 1930 r., adwokat;
członkowie:
Stanisław Afenda — ur. 22 kwietnia 1923 r., adwokat;

Karol Cebula — ur. 30 czerwca 1926 r. w Gliwicach, rzemieślnik w Strzelcach Opolskich, członek Prezydium CK SD;

Piotr Chojnacki — ur. 9 maja 1945 r. w Ignacówce, mgr prawa, Prezes WK ZSL w Koninie;

Marszałek

Zbigniew Czajkowski — ur. 16 stycznia 1923 r. w Warszawie, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Pax”, był członkiem Trybunału Stanu w ubiegłej kadencji;

Maciej Dubois — ur. 4 czerwca 1933 r. w Warszawie, adwokat, dziekan Izby Adwokackiej w Warszawie;

Stanisław Estreich — adwokat w Zespole Adwokackim nr 1 w Lublinie;

Stanisław Fornalik — ur. 17 kwietnia 1926 r., sędzia Sądu Najwyższego;

Elżbieta Gacek — ur. 6 lipca 1938 r. w Wąchocku, mgr prawa, poseł na Sejm IX kadencji, sędzia Sądu Wojewódzkiego;

Roman Jagieliński — ur. 2 stycznia 1947 r. w Wichradzu, woj. radomskie, inż. ogrodnik, członek Naczelnej Rady ZSL;

Jerzy Jasiński — ur. 11 lutego 1930 r., profesor w Instytucie Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk;

Andrzej Kalwas — ur. 23 czerwca 1936 r. we Włocławku, radca prawny, dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie;

Jerzy Kłoczowski — ur. 29 grudnia 1924 r., prof. historii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim;

Leszek Kubicki — ur. 1 czerwca 1930 r. w Pruszkowie, doc. dr hab., pracownik naukowy Instytutu Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk, naczelny redaktor „Państwa i Prawa”;

Marek Kuryłowicz — ur. 18 marca 1944 r. w Lublinie, prof. dr hab. w Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej, członek Prezydium Centralnego Komitetu SD;

Andrzej Płaza — ur. 22 lipca 1951 r. w Opolu, adwokat w Zespole Adwokackim w Opolu, członek Rady Naczelnej Unii Chrześcijańsko-Społecznej;

Grzegorz Seidler — ur. 18 września 1913 r. w Stanisławowie, prof. zwyczajny nauk prawnych, poseł na Sejm IX kadencji;

Janusz Sokołowski — ur. 29 października 1921 r. w Karniszewicach, prof. zwyczajny Uniwersytetu Gdańskiego;

Leon Taylor — ur. w 1913 r., adwokat, dziekan Izby Adwokackiej w Poznaniu, członek Naczelnej Rady Adwokackiej;

Tadeusz de Virion — ur. 28 marca 1926 r., adwokat, członek Naczelnej Rady Adwokackiej;

Józef Mikos — ur. 23 grudnia 1929 r., sędzia i przewodniczący wydziału Sądu Najwyższego, dotychczasowy członek Trybunału Stanu;

Władysław Siła-Nowicki — adwokat, obrońca polityczny;

Stanisław Żelichowski — ur. 9 kwietnia 1944 r. w Książanach woj. zamojskie, mgr inż. leśnik, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Ciechanowie.

Zastępcy członków:

Kazimierz Barczyk — radca prawny w Krakowie;

Jacek Kurczewski — ur. 11 stycznia 1943 r., socjolog, dyrektor Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego;

Janina Łęgowska — ur. 22 października 1929 r. w Ropczycach, pracownik Warszawskiego Zespołu Poselskiego, poseł na Sejm VIII kadencji, dotychczasowy członek Trybunału Stanu;

Jan Zaniemojewski — ur. 15 stycznia 1929 r. w Piotrkowie Trybunalskim, mgr prawa, adwokat, wiceprezes Zarządu Szczecińskiego Związku Prawników Polskich.

Piotr Winczorek — dr praw, docent Uniwersytetu Warszawskiego.

Ustawa o Trybunale Stanu przewiduje, że w skład Trybunału mogą być wybrani jedynie obywatele polscy, korzystający w pełni z praw obywatelskich, nie karani sędownie i nie zatrudnieni w organach administracji państwowej. Przy czym co najmniej połowa członków Trybunału powinna składać się z osób posiadających kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego.

Stwierdzam, że przedstawione kandydatury odpowiadają powyższym wymaganiom.

Czy w powyższej sprawie ktoś z Obywateli Posłów pragnie zabrać głos oraz czy są uwagi do przedstawionych kandydatur?

Proszę bardzo — poseł Janowski.

Posel Jan Janowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Od prawie 30 lat Stronnictwo Demokratyczne dążyło do wprowadzenia do polskiego systemu władzy szereg instytucji, które mają zapewnić pełną demokrację i nadzór nad sprawowaniem władzy państwowej. Między innymi jedną z takich instytucji, wprowadzonych po ponad 30 latach naszych starań, może niezbyt usilnych i skutecznych, był Trybunał Stanu. Z tego tytułu moja partia czuła się uprawniona do starań o uczestnictwo naszego przedstawiciela w kierownictwie Trybunału Stanu, i takiego przedstawiciela na stanowisku zastępcy przewodniczącego mieliśmy w Trybunale Stanu poprzedniej kadencji. Również i obecnie Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego zgłosił kandydaturę Jana Linowskiego, sędziego Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu na funkcję zastępcy przewodniczącego. Ponieważ równocześnie kandydaturę na tę funkcję przedstawił Obywatelski Klub Parlamentarny, wynikały trudności proceduralne. W dniu wczorajszym kierownictwo obydwu naszych klubów uzgodniły i w ramach tego uzgodnienia, i przy poparciu innych klubów, posłowie nasi wystąpili z inicjatywą poselska dokonania zmiany w ustawie o Trybunale Stanu w kierunku zwiększenia liczby zastępców z jednego do dwóch. Ażeby w dniu dzisiejszym nie utrudniać przeprowadzenia wyborów Trybunału Stanu, jak również, żeby nie doprowa-

Posel Janowski

dzać w sprawie, która umożliwiła uzyskanie uzgodnień klubów poselskich odnośnie do konfrontacyjnych wyborów, wycofałem — z upoważnienia mojego Klubu — czasowo kandydaturę Jana Linowskiego, i pragnę poinformować Wysoką Izbę, że licząc na poparcie tej inicjatywy przez wszystkie kluby poselskie, powrócimy do sprawy tej kandydatury w momencie, jeżeli Wysoki Sejm raczy uchwalić zmianę przedmiotowej sprawy w ustawie o Trybunale Stanu. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Czy dalsza dyskusja? Proszę bardzo.

Posel Jacek Ambroziak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jacek Ambroziak, poseł z Warszawy, okręg Wola, z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. W związku z przedstawionym składem Trybunału Stanu — i w związku ze zgłoszeniem rezygnacji przez wybitnego prawnika, wieloletniego i zasłużonego obrońcy w sprawach politycznych, pana mecenasa Władysława Siła-Nowickiego z udziału w tym Trybunale Stanu, nasz Klub proponuje dokonanie pewnych korekt w składzie członków Trybunału Stanu. Prosimy w związku z tym, że pan mecenas Władysław Siła-Nowicki, ku naszemu żalowi, zrezygnował z tej zaszczytnej funkcji — prosimy, aby na jego miejsce Wysoka Izba raczyła przegłosować osobę doc. Jacka Kurczewskiego, który obecnie przez nas jest proponowany na zastępcę członka Trybunału Stanu. Z kolei zamiast pana Jacka Kurczewskiego, żeby Wysoka Izba na zastępcę członka Trybunału Stanu raczyła wybrać pana dr Wiesława Zabłockiego — prawnika po zdanym egzaminie sędziowskim, mającego kwalifikacje wymagane na stanowisku członka Trybunału Stanu — który był zatrudniony w Zakładzie Socjologii Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a obecnie jest zatrudniony w Arcybiskupim Komitecie Pomocy przy Kurii Metropolitarnej Krakowskiej. Chciałbym jeszcze oświadczyć publicznie z tej trybuny, że absolutnie popieramy wniosek Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego dotyczący zmiany ustawy o Trybunale Stanu i także zmierzający do zmiany liczby zastępców przewodniczącego Trybunału Stanu.

Marszałek:

Mamy propozycję zmian na liście zgłoszonej.

Czy są uwagi do tych zmian? Sądzę, że trzeba formalnie przegłosować dokonanie tych zmian. Nie? Czyli głosujemy łącznie.

W takim razie przypominam, że zgodnie z art. 31 i 79 regulaminu, Sejm wybiera osoby wchodzące w skład Trybunału Stanu bezwzględną większością głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Wybór odbywa się łącznie, chyba, że Sejm postanowi inaczej. Proponuję łączne głosowanie przedstawionych kandydatów, całej listy, wraz z proponowanymi zmianami.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Posel Wojciech Solarewicz:

Proszę o głosowanie indywidualne na każdego kandydata.

Marszałek:

Padł wniosek przeciwny. Muszę przegłosować w takim razie ten wniosek.

Kto jest za tym, żeby głosować na każdego kandydata indywidualnie — proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Wniosek nie został przyjęty.

Czy jakieś inne uwagi? Nie ma.

Wobec tego możemy przyjąć, że moja propozycja została przyjęta.

Przypominam, że głosujemy przez podniesienie ręki oraz przy wykorzystaniu aparatury do liczenia głosów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z Obywateli Posłów jest za wnioskiem w sprawie wyboru Trybunału Stanu w proponowanym składzie — zechce podnieść rękę?

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Głosujących za — 371, przeciw — 5, wstrzymało się — 37.

Stwierdzam, że Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — na podstawie art. 33 b ust. 3 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz art. 8 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu — dokonał wyboru Trybunału Stanu w zaproponowanym składzie, to jest ze zgłoszonymi zmianami.

Tym samym wykonaliśmy najtrudniejsze zadanie tej części obrad.

Jednocześnie stwierdzam, że na podstawie art. 33 b ust. 4 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przewodniczącym Trybunału Stanu jest z urzędu I Prezes Sądu Najwyższego Adam Łopatka.

Marszałek

Została nam jedna sprawa drobna, chociaż wiem, że budząca kontrowersję, której proponuję dla powagi Sejmu nie roztrząsać na posiedzeniu plenarnym — jest to sprawa rozmieszczenia klubów na sali posiedzeń. Wnoszę o rozpatrzenie tego dzisiaj na posiedzeniu Prezydium Sejmu i Konwentu Seniorów, gdzie będą zaproponowane i uzgodnione w węższym gronie rozwiązania, które potem Państwo, jeżeli się na nie nie zgodzicie jako kluby, możecie wnieść na obrady plenarne. Ale wydaje mi się, że powaga Sejmu jest za duża, żebyśmy mieli w całym gremium dyskutować zajmowanie miejsc na sali. Proszę zrozumieć, sprawa jest ważna, ma pewne symboliczne znaczenie.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany.

Proszę sekretarza posła Romualdę Matusiak o odczytanie komunikatu.

Sekretarz poseł Romualda Matusiak:

Uprzejmie informuję Obywateli Posłów, że w dniu dzisiejszym, bezpośrednio po zakończeniu obrad odbędzie się zebranie Klubu Poselskiego ZSL — w sali nr 118 im. Konstytucji 3 Maja, a także zebranie posłów rolników członków Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego — w sali nr 101 im. Ignacego Daszyńskiego.

Mam także do przekazania Państwu informację, że odbędzie się zebranie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego — w sali kolumnowej.

(Poseł Wojciech Solarewicz: Kiedy? Zaraz?)

Tak. Mam w informacji, że bezpośrednio po zakończeniu obrad w dniu dzisiejszym.

Poseł Juliusz Braun:

Poseł Juliusz Braun — Kielce. Chciałem zgłosić zapytanie w trybie art. 64 regulaminu. Ponieważ wczorajszym posiedzeniom Sejmu i Senatu towarzyszyło wydarzenie godne ubolewania, chciałbym w związku z tym zadać pytanie.

Wczoraj przez cały dzień, obserwowaliśmy przed gmachem Sejmu pikietę KPN protestującą przeciwko ewentualnemu wyborowi

gen. Jaruzelskiego na Prezydenta. Pikietujący zachowywali się spokojnie, nie zakłócali porządku, co odnotowało nawet dzisiejsze „Życie Warszawy”. Przez cały czas obserwowani byli przez funkcjonariuszy Milicji, pilnujących porządku w pobliżu Sejmu.

Tymczasem w nocy zostali zaatakowani przez mężczyzn w cywilu, jak słyszymy, w sposób brutalny, i przewiezieni do Dzielnicego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Chciałem zapytać, kierując to zapytanie do Ministra Spraw Wewnętrznych, jakie były intencje osób, które zarządziły tę akcję właśnie w dniu pierwszego posiedzenia Sejmu i Senatu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Nie wiedziałem, jaka będzie treść wystąpienia posła. Chcę stwierdzić, że w porządku dzisiejszych obrad nie mieliśmy punktu interpelacji i zapytania poselskie.

Sądzę, że mimo to, Minister Spraw Wewnętrznych ustosunkuje się do zapytania obywatela posła. Jednak to zapytanie jest jak gdyby poza porządkiem obrad.

Proszę bardzo, Czy jeszcze jakieś pytania w tej sprawie?

Poseł Janusz Rożek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej sprawie złożona została przeze mnie i kolegów interpelacja i czekamy cierpliwie, myśląc, że otrzymamy odpowiedź. Dziękuję.

Marszałek:

Tylko, o ile wiem, nie ma Ministra Spraw Wewnętrznych w sali. Możemy oczekiwać odpowiedzi na następnym posiedzeniu Sejmu — pytanie to zostanie przesłane.

Na tym kończymy pierwsze posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Biurze Prac Sejmowych.

O terminie następnego posiedzenia Sejmu zostaną Obywatele Posłowie powiadomieni.

Zamykam posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 17 min. 55)



TREŚĆ

1 posiedzenia Sejmu w dniach 4 i 5 lipca 1989 r.

(Obrady w dniu 4 lipca 1989 r.)

	łam		łam
Otwarcie 1 posiedzenia Sejmu PRL X kadencji		Rozpatrzenie pisma Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustąpienia Rządu	
Marszałek-Senior	5	poseł Bień	27
Ślubowanie poselskie		„ Bentkowski	27
Marszałek-Senior	7	„ Bień	28
Stwierdzenie złożenia ślubowania		Marszałek	28
Wybór Marszałka Sejmu		poseł Kuroń	29
poseł Bentkowski	15	wicepremier Sekuła	30
„ Michnik	16	poseł Bentkowski	32
„ Bentkowski	16	„ Bugaj	33
Stwierdzenie wyboru Marszałka Sejmu posła Mikołaja Kozakiewicza		Propozycja odroczenia rozpatrzenia pisma Pre- miera w sprawie dymisji Rządu do chwili, kiedy powstaną warunki do powołania no- wego Rządu	
Objęcie przewodnictwa przez Marszałka		Marszałek	33
Marszałek	18	poseł Brzuzy	33
poseł Łopuszański	21	Przyjęcie propozycji	
Porządek dzienny 1 posiedzenia Sejmu		Wybór Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu oraz dekrety Rady Państwa	
Marszałek	21	Marszałek	34
Zatwierdzenie porządku dziennego		Stwierdzenie dokonania wyboru	
Wybór wicemarszałków Sejmu		Wybór sekretarzy Sejmu	
poseł Orzechowski	22	Marszałek	35
„ Geremek	23	Stwierdzenie dokonania wyboru	
„ Bondarewski	24	Komunikat	
Stwierdzenie wyboru wicemarszałków Sejmu: Teresy Dobelińskiej-Eliszewskiej, Tadeusza Fiszbacha, Olgi Krzyżanowskiej		(Przerwa w posiedzeniu)	

(Obrady w dniu 5 lipca 1989 r.)

	łam		łam
Wznowienie posiedzenia		Zatwierdzenie dekrety, podjęcie uchwały stwierdzającej ważność wyborów posłów na Sejm PRL	
Powołanie sekretarzy		poseł Kijonka	42
Ślubowanie posła Myszkiewicza-Niesiołowskiego		(Przerwa w posiedzeniu)	
Marszałek	37	wicemarszałek Krzyżanowska	43
Stwierdzenie złożenia ślubowania		Wybór Trybunału Stanu	
Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej		poseł Janowski	46
1) o sprawozdaniu Państwowej Komisji Wy- borczej o wynikach wyborów do Sejmu PRL;		„ Ambroziak	47
2) o dekreście z dnia 12.06.1989 r. o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL X kadencji na lata 1989—1993 (Dz.U. nr 36, poz. 198); o dekreście z dnia 1.07.1989 r. o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL (Dz. U. nr 42, poz. 230)		„ Solarewicz	48
poseł sprawozdawca Trzeciński	38	Dokonanie wyboru Trybunału Stanu	
„ Szymanderski	40	Komunikat	
		poseł Braun	49
		„ Rożek	50
		Zapowiedź wyłożenia do przejrzenia protokołu 1 posiedzenia Sejmu	50
		Zamknięcie posiedzenia	



WYDROCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Zakłady Graficzne „Tamka”, Zakł. nr 1, W-wa — Nakł. 1000 egz. Zam. 2145-1100/89.

